



TYGODNIK LOKALNY



CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM

4,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 28

INDEKS 344184
ISSN 1505-4276

7 - 13 LIPCA 2026

TYGODNIK

NOWODWORSKI

info

OSP Wilków Polski obchodzi 100-lecie

4 lipca 2026 r. w Wilkowie Polskim odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą polową przed budynkiem jednostki, po której strażacy i zaproszeni goście wzięli udział w uroczystym apelu.

CZYTAJ NA STRONIE 5

Setne urodziny Lucji Jakubowskiej

30 czerwca 2026 roku w Urzędzie Gminy Czosnów odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 100. urodzin Pani Lucji Jakubowskiej, mieszkanki gminy. Jubilatka wraz z rodziną i sołtysem odwiedziła urząd, gdzie życzenia złożyły jej wójt Anna Maliszewska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Maria Bielecka oraz zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Róża Gawińska.

Pani Lucja urodziła się w 1926 roku na Kresach Wschodnich. Przeżyła trudne lata wojny i okupacji. Po wojnie ukończyła Wydział Chemii Politechniki Gdańskiej, uzyskując tytuł

magistra inżyniera chemika. Swoją karierę naukową związała z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej, gdzie zdobyła stopień doktora oraz habilitację w dziedzinie ochrony wód. Reprezentowała

Polskę w programach Organizacji Narodów Zjednoczonych, zarówno w kraju, jak i w Stanach Zjednoczonych.

Pani Lucja odnosiła również sukcesy sportowe jako zawodniczka AZS Gdańsk. Zdobyła

tytuł Akademickiej Wicemistrzyni Polski w tenisie ziemnym. Jej pasją były także turystyka narciarska i narciarstwo alpejskie. Przez całe życie łączyła działalność naukową, sportową i społeczną.

Podczas spotkania podkreślono, że życie Jubilatki jest pięknym świadectwem siły, wytrwałości i pasji, a także inspiracją dla kolejnych pokoleń mieszkańców gminy.



Burmistrz Ciecierski z wotum zaufania

Podczas XXXI sesji Rady Miejskiej w Zakroczymiu radni udzielili burmistrzowi Arturowi Ciecierskiemu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok.

Decyzja ta stanowi wyraz pozytywnej oceny realizacji ubiegłorocznego budżetu oraz działań podejmowanych na rzecz rozwoju gminy.

Radni podkreślili odpowiedzialne gospodarowanie środkami publicznymi oraz konsekwentną realizację zaplanowanych inwestycji. Absolutorium jest efektem wspólnej pracy pracowników Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych gminy oraz radnych.

Wójt Gminy Czosnów Anna Maliszewska oraz przewodnicząca Rady Gminy Katarzyna Kiewniewska złożyli gratulacje i życzyli dalszych sukcesów w kierowaniu gminą.

REKLAMA

OKULARY
Fotochromowe
Transitions

-20%

JABŁONNA
CH KAUFAND UL. ZEGRZYŃSKA 7
TEL. 500 565 488

NOWY DWÓR MAZOWIECKI
CH KAUFAND UL. MORAWICZA 2A
TEL. 513 373 429
CH HIT UL. WARSZAWSKA 36
TEL. 537 463 235

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.



Od 4 lipca bilet za złotówkę

Od 4 lipca do 30 sierpnia 2026 roku, w każdą sobotę i niedzielę, na linii autobusowej nr 9 (Nasielsk – Cieksyn – Nasielsk) będzie obowiązywał bilet ulgowy w cenie 1 zł w jedną stronę. Z promocji będą mogli skorzystać wszyscy pasażerowie

Seniorzy posiadający „Nasielską Kartę Seniora” będą mogli korzystać z przejazdów bezpłatnie.

Promocja ma na celu ułatwienie mieszkańcom i turystom poruszania się po gminie w okresie wakacyjnym. Rozkłady jazdy linii nr 9 dostępne są na stronie: <https://www.rozkłady.nasielsk.pl>.



Ponad 11 milionów na oczyszczalnię

Gmina Nasielsk otrzymała dodatkowe dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości 4 724 203,43 zł na realizację inwestycji pn. „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Nasielsku – Etap I”. Wcześniej gmina pozyskała już 6,7 mln zł, dzięki czemu łączna kwota wsparcia wynosi obecnie 11 473 684,93 zł.

Inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Nowa oczyszczalnia ma zapewnić większą niezawodność systemu kanalizacyjnego oraz poprawić jakość usług komunalnych na terenie gminy.

Władze Nasielska podkreślają, że konsekwentne pozyskiwanie środków zewnętrznych przekłada się na konkretne inwestycje infrastrukturalne, które służą mieszkańcom przez długie lata.

SŁODKA KRZYŻÓWKA

Drodzy Czytelnicy, w środku znajdziecie krzyżówki, rebusy i zagadki. Wśród Czytelników, którzy rozwiążą co najmniej 3 łamigłówek/zadania **rozlosujemy pyszny torcik z Cukierni Duet**. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcja@nowodworski.info lub zgłosić telefonicznie do najbliższego piątku pod numerem: tel. 733-055-002.

Zwycięzcą ubiegłotygodniowej krzyżówki jest p. **Jacek Nadobny**.

CUKIERNIA Duet

Zapraszamy do sklepów firmowych w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Warszawska 2, tel. 22 775 97 10
ul. Woj. Polskiego 45A paw. 45, tel. 500 409 503
www.cukierniaduet.pl

TRADYCYJNE WYROBY
CIAST I TORTÓW



Z Pomiechówka na Kaszuby

Miłośnicy ogrodów, przyrody i pięknych krajobrazów będą mieli niepowtarzalną okazję odwiedzić jedno z najbardziej znanych ogrodowych miejsc w Polsce. Biblioteka Publiczna Gminy Pomiechówek organizuje 16 lipca wycieczkę na Kaszuby, podczas której uczestnicy spotkają się z Katarzyną Bellingham i zwiedzą jej słynny ogród

Wyjazd jest kontynuacją marcowego spotkania autorskiego z Katarzyną Bellingham, które odbyło się w Pomiechówku. Wówczas autorka i miłośniczka naturalnych ogrodów zaprosiła uczestników do odwiedzenia swojego wyjątkowego miejsca na Kaszubach. Teraz zaproszenie stanie się rzeczywistością.

Najważniejszym punktem programu będzie zwiedzanie Ogrodu Bellingham „The Garden”, podczas którego sama Katarzyna Bellingham oprowadzi uczestników po swoim królestwie, opowiadając o jego historii, filozofii oraz roślinach tworzących jedną z najbardziej rozpoznawalnych prywatnych przestrzeni ogrodowych w Polsce.



Program wycieczki obejmuje również wizytę w Ogrodzie Botanicznym w Gołubiu, który uczestnicy zwiedzą z przewodnikiem.

Wyjazd odbędzie się w czwartek, 16 lipca. Zbiórkę zaplanowano o godz. 6.30 na parking przy ul. Jana Kiłńskiego 1 w Pomiechówku.

Powrót przewidywany jest około godz. 23.

Organizatorzy zapewniają transport autokarem, bilety wstępu, zwiedzanie z przewodnikami, posiłek oraz ubezpieczenie NNW.

Koszt udziału wynosi 255 zł przy grupie liczącej 45 osób. Jeżeli zgłosi się więcej uczestników, cena wyjazdu zostanie obniżona do 240 zł od osoby.

Zapisy prowadzone są osobiście w Bibliotece Publicznej Gminy Pomiechówek oraz w Filii w Kosewie. Rezerwacji można dokonać również za pośrednictwem komunikatora Messenger lub drogą mailową pod adresem: biblioteka@pomiechówek.pl. Liczba miejsc jest ograniczona.

Burmistrz Nasielska Radosław Kasiak wspólnie z marszałek Anną Brzezińską symbolicznie zakończył dwie inwestycje drogowe przy ul. Ogrodowej i ul. Jaworowej. W wydarzeniu wzięli udział radni, dyrektorzy miejskich spółek, wykonawcy oraz mieszkańcy. Podczas uroczystości przecięto wstęgę, oficjalnie zamykając realizację obu zadań

Zakończone inwestycje obejmują nową nawierzchnię jezdni, chodniki oraz kanalizację deszczową. Prace przy ul. Ogrodowej kosztowały 3 494 245,59 zł, z czego 2 718

Nasielsk zakończył inwestycje przy Ogrodowej i Jaworowej

998,00 zł stanowiło dofinansowanie. Inwestycja przy ul. Jaworowej miała wartość 1 060 189,64 zł, przy wsparciu w wysokości 620 754,67 zł.

Władze gminy podkreśliły, że nowe drogi poprawią bezpieczeństwo i komfort codziennego życia mieszkańców. Podziękowania skierowano do marszałek Anny Brzezińskiej za wsparcie Samorządu Województwa Mazowieckiego, wykonawców, mieszkańców za wyrozumiałość podczas prac oraz Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Porucznika Roberta Petersa i Porucznika Josepha Vigny za pomoc w organizacji uroczystości.



4 lipca 2026 r. w Wilkowie Polskim odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą po południu przed budynkiem jednostki, po której strażacy i zaproszeni goście wzięli udział w uroczystym apelu

W trakcie apelu odczytano rys historyczny OSP w Wilkowie Polskim oraz wręczono medale i wyróżnienia zasłużonym druhom. Szczególnym momentem było uroczyste przekazanie jednostce nowo ufundowanego sztandaru.

W obchodach uczestniczyli m.in. Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Artur Gonera, Komendant Powiatowy PSP w Nowym Dworze Mazowieckim st. bryg. Stanisław Brzozowski, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Anna

OSP Wilków Polski obchodzi 100-lecie



Brzezińska, wicestarosta nowodworski Andrzej Pacocha oraz wójt gminy Leoncin Adam Mirosław Krawczak. Obecni byli również

przedstawiciele Zarządu Oddziału Wojewódzkiego i Powiatowego ZOSP RP.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy wysłuchali

występu artystycznego oraz koncertu strażackiej Orkiestry Dętej z OSP Nadarzyn.

Foto: UG Leoncin

Minęła epoka!

Nadeszła chwila, która wydawała się niemożliwa... Nasza kochana Oddziałowa, Małgorzata Szczurowska, przechodzi na zasłużoną emeryturę! - piszą pracownicy nowodworskiej porodówki



Nadeszła chwila, która wydawała się niemożliwa...
Nasza kochana Oddziałowa,
Małgorzata Szczurowska, przechodzi
na zasłużoną emeryturę!

DZIĘKUJEMY ZA WSZYSTKO!

Będzie nam brakować Twojego oka, Twojej ekologii i Twojego serca. Odpoczywaj, szalej i pamiętaj – drzwi naszego oddziału są dla Ciebie zawsze otwarte!

Po 26 latach niezwyklej pracy w Nowodworskim Centrum Medycznym, w tym aż 14 latach na stanowisku Szefowej naszego oddziału, nadszedł czas na zamknięcie tego pięknego rozdziału. Przeżyła z nami absolutnie wszystko: generalne remonty, rewolucje organizacyjne i... bezpiecznie przeprowadziła nas przez kadencje aż 5 różnych Ordynatorów! Zachować przy tym wszystkim spokój, profesjonalizm i ten sam zaraźliwy uśmiech – to jest prawdziwy majstersztyk!

Kochana! Dziękujemy Ci za każdą wspólną kawę, za ogarnianie grafików, które graniczyło czasem z magią. Od jutra oficjalnie zdajesz najdłuższy dyżur w swoim życiu. Życzymy Ci, aby ta emerytura była pełna świętego spokoju, kawy wypitej zawsze na gorąco, braku budzika i czasu tylko na własne przyjemności.



DZIĘKUJEMY ZA WSZYSTKO!

**Oddział
Położniczo-
Ginekologiczny,
Oddział
Neonatologiczny**

Po 26 latach niezwyklej pracy w Nowodworskim Centrum Medycznym, w tym aż 14 latach na stanowisku Szefowej naszego oddziału, nadszedł czas na zamknięcie tego pięknego rozdziału.

26 lat w medycynie to nie jest zwykła praca – to misja, powołanie i setki nieprzespanych nocy. Nasza Oddziałowa to prawdziwa opoka i kobieta ze stali. Przeżyła z nami absolutnie wszystko: generalne remonty, rewolucje organizacyjne i... bezpiecznie przeprowadziła nas przez kadencje aż 5 różnych Ordynatorów! Zachować przy tym wszystkim spokój, profesjonalizm i ten sam zaraźliwy uśmiech – to jest prawdziwy majstersztyk!

Kochana! Dziękujemy Ci za każdą wspólną kawę, za ogarnianie grafików, które graniczyło czasem z magią.

Od jutra oficjalnie zdajesz najdłuższy dyżur w swoim życiu. Życzymy Ci, aby ta emerytura była pełna świętego spokoju, kawy wypitej zawsze na gorąco, braku budzika i czasu tylko na własne przyjemności.

Będzie nam potwornie brakować Twojego oka, Twojej ekologii i Twojego serca. Odpoczywaj, szalej i pamiętaj – drzwi naszego oddziału są dla Ciebie zawsze otwarte!



Nowe władze strażackie w Czosnowie

27 czerwca 2026 roku w Urzędzie Gminy Czosnów odbył się XIII Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Podczas obrad dokonano podsumowania działalności za lata 2021–2026 oraz przeprowadzono wybory nowych władz na kadencję 2026–2031

Zjazd ocenił pracę Zarządu, omówił działania jednostek OSP oraz wyzwania wynikające z nowych przepisów dotyczących ochrony ludności i obrony cywilnej. Jednostki strażackie z terenu gminy otrzymały podziękowania za codzienną gotowość do niesienia pomocy.

Prezesem Oddziału Gminnego ZOSP RP został Jacek Tuka. Wiceprezesami wybrano Mariusza Ocipkę i Wojciecha Wysockiego. Funkcję komendanta gminnego objął Jacek Turkowski, sekretarza – Agnieszka Godyń, a skarbnika – Marcin Mikulski. Członkami Zarządu zostali również Marek Chojnacki, Rafał Biernacki, Paweł Pawłowski, Stanisław Gawiński i Paweł Sadowski.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano Marcina Wartałowicza, wiceprzewodniczącym – Piotra Szymańskiego, a sekretarzem – Różę Gawińską.

W zjeździe uczestniczyli prezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP Andrzej Hiszpański, komendant powiatowy PSP w Nowym Dworze Mazowieckim st. bryg. Stanisław Brzozowski, wójt gminy Czosnów Anna Maliszewska oraz radna Magdalena Pietraczyk.

Szczególne podziękowania złożono Markowi Ocipce, Jakubowi Wysockiemu oraz Klaudii Sobczyk za wieloletnią służbę i zaangażowanie.

Europejskie spotkanie w Dolinie Wkry

W ostatnich dniach czerwca Gmina Pomiechówek gościła delegację z Włoch, Malty oraz Węgier w ramach międzynarodowego projektu KASPI 2.0. Spotkanie poświęcone było wymianie doświadczeń na temat budowania zintegrowanych społeczności lokalnych oraz skutecznego angażowania młodzieży w życie gminy

Goście odwiedzili Pomiechowską Strefę Ekonomiczną, wzięli udział w Dniu Folkloru oraz w wydarzeniu Wianki w Dolinie Wkry. Mieli również okazję zapoznać się z lokalnymi tradycjami i kuchnią. Potrawy przygotowały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Pomiechowianka z Pomiechowa oraz Cukiernia Sweet Home.



– Udział w międzynarodowych projektach to nie tylko możliwość współpracy z partnerami z innych krajów, ale przede wszystkim nowe inspiracje i możliwości

wdrażania sprawdzonych rozwiązań – podkreślono w gminie.

Władze gminy zaznaczyły, że takie spotkania pozwalają na wymianę doświadczeń

i budowanie relacji ponad granicami. Podziękowania za przygotowanie wydarzenia skierowano do wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w organizację wizyty.



Kolory, mundury i kosmos

W Parku Miejskim im. Józefa Wybickiego w Nowym Dworze odbędą się kolejne rodzinne pikniki. Wydarzenia zaplanowano na 26 VII oraz 9 i 30 VIII. Każde spotkanie będzie trwało od 3 do 6 po poł. i będzie miało inny temat przewodni

26 lipca odbędzie się „Dzień służb mundurowych” z pojazdami, symulacjami akcji ratowniczych i pokazami sprzętu.

9 sierpnia piknik przeniesie uczestników w kosmos. Zaplanowano mobilne planetarium, warsztaty chemiczne, konkurs wiedzy o kosmosie oraz eksperymenty naukowe. Sezon zakończy się 30 sierpnia spotkaniem „Pożegnanie wakacji” z karuzelą wenecką, wodnymi atrakcjami, pianą party oraz kinem plenerowym.

Na każdym pikniku przygotowano stałe atrakcje: dmuchańce, warsztaty plastyczne, strefę dla dzieci 0–3 lata, gry i zabawy oraz konkursy z nagrodami. Wydarzenia organizuje miasto Nowy Dwór Mazowiecki.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

NOWY DWÓR MAZ. Kierował na zakazie, usłyszał wyrok

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zatrzymali 30-letniego obywatela Kolumbii, który kierował pojazdem BMW. Jak ustalili mundurowi, mężczyzna posiadał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B. wydany przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Zdecydowane działania organów ścigania doprowadziły do wdrożenia trybu przyspieszonego i w ten sposób mężczyzna usłyszał wyrok, który zapadł w ciągu 48 godzin od zatrzymania. Do zdarzenia doszło 29 czerwca br. chwilę po północy w Nowym Dworze Mazowieckim. Funkcjonariusze nowodworskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogową kierującego BMW. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że mężczyzna ma aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B. Za popełnione przestępstwa 30-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie, skąd trafił wprost na rozprawę sądową. Sprawa odbyła się w tzw. trybie przyspieszonym, a wyrok zapadł w ciągu 48 godzin od zatrzymania. Wobec nieodpowiedzialnego kierowcy Sąd orzekł karę grzywny w wysokości 9000 złotych, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz świadczenie pieniężne w kwocie 10 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Poszkodowanym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Ponadto w wyniku współpracy funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim z funkcjonariuszami Placówki Straży Granicznej Warszawa-Modlin, wobec 30-letniego mężczyzny wydano decyzję zobowiązującą go do powrotu, do kraju pochodzenia połączoną z zakazem wjazdu na terytorium Polski na okres 5 lat.

NIEPORET.

Dokonał rozboju, został zatrzymany

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 32-letniego mężczyznę, który dokonał kradzieży rozbójniczej w jednym z lokalnych marketów. Sprawca, próbując utrzymać się w posiadaniu skradzionego alkoholu, użył siły wobec pracownika ochrony. Jak się okazało, mężczyzna był również poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości do odbycia kary pozbawienia wolności.

Zatrzymany po kradzieży rozbójniczej. Był poszukiwany do odbycia kary więzienia

Do zdarzenia doszło 25 maja 2026 roku około godziny 20:00 w jednym z popularnych marketów na terenie Legionowa. Funkcjonariusze operacyjni, dysponując informacjami o miejscu pobytu osoby podejrzewanej o kradzież rozbójniczą, udali się w rejon pobliskich bloków przy ul. Jagiellońskiej. Tam mundurowi zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi. Na widok zbliżających się policjantów 32-latek podjął gwałtowną próbę ucieczki, nie reagując na polecenia do zatrzymania. Po krótkim pościgu napastnik został obezwładniony i zatrzymany. W toku dalszych czynności ustalono, że zatrzymany chwilę wcześniej w sklepie dokonał kradzieży alkoholu. Gdy pracownik ochrony próbował go powstrzymać, mężczyzna stał się agresywny i użył siły fizycznej, by uniknąć ujęcia i zachować łup.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że to nie jedyne przewinienie 32-latka. Mężczyzna był poszukiwany przez funkcjonariuszy Policji z Legionowa na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy. Miał on do odbycia karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W chwili zatrzymania mężczyzna był nietrzeźwy – badanie alkomatem wykazało blisko promil alkoholu. Mężczyzna trafił do aresztu. Teraz, oprócz zasądzonej wcześniej kary, odpowie przed Sądem za kradzież rozbójniczą, za co grozi mu do 10 lat więzienia.

PUŁTUSK.

Uderzył przechodnia w twarz butelką. Grozi mu 10 lat więzienia

Funkcjonariusze pułtuskiej policji zatrzymali 22-letniego mężczyznę, który uderzył przechodnia szklaną butelką w twarz, powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu. Decyzją Sądu Rejonowego w Pułtusku sprawca został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Do zdarzenia doszło w nocy z 20 na 21 czerwca na ulicy Świętojańskiej w Pułtusku. Policjanci z Wydziału Kryminalnego i Prewencji natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia rozpoczęli działania w celu ustalenia tożsamości i zatrzymania napastnika. Dzięki monitoringowi miejskiemu oraz sprawnemu zabezpieczeniu dowodów, funkcjonariusze ustalili sprawcę. Pomimo tego, że 22-latek ukrywał się po zdarzeniu, został zatrzymany 3 lipca. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym nagranie z kamer oraz zeznania świadków, pozwolił na przedstawienie zarzutów. Prokuratura Rejonowa w Pułtusku poparła wniosek

policji o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci 3 miesięcznego aresztowania. Za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

ZAKROCZYM.

Recydywista trafił za kraty

Na trzy miesiące do aresztu trafił 30-letni mieszkaniec gminy Zakroczym, podejrzany o kradzież rozbójniczą, usiłowanie kradzieży pojazdu oraz naruszenia nietykalności cielesnej. Decyzję o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydał Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim.

Do zdarzenia doszło 27 czerwca 2026 roku. Na terenie Nowego Dworu Mazowieckiego. Z ustaleń śledczych wynika, że sprawca tego dnia dokonał szeregu przestępstw. Najpierw użył przemocy wobec małoletniego mieszkańca powiatu nowodworskiego, aby utrzymać się w posiadaniu wcześniej skradzionego mu mienia. Następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do zaparkowanego na ul. Okunin pojazdu. Nie osiągnął jednak zamierzonego celu, z uwagi na reakcję właściciela pojazdu. Dodatkowo po opuszczeniu pojazdu 30-latek naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego, gwałtownie go odpychając. Nowodworscy patrolowcy uzyskawszy informacje o zaistniałych zdarzeniach, w toku podjętych czynności zatrzymali 30-letniego mieszkańca gm. Zakroczym. Jak się później okazało mężczyzna był już wcześniej karany za przestępstwa podobne i czyny jakich dopuścił się w dniu 27 czerwca 2026 roku, popełnił w warunkach recydywy. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury, a następnie do sądu. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim, sąd zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

JABŁONNA. Wjechał na środek ronda był pijany

Dzielnicy z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie, przy wsparciu funkcjonariuszy Wieliszewa i Nieporętu, zatrzymali 54-letniego kierowcę Opla, który doprowadził do kolizji na rondzie w Chotomowie. Badanie alkomatem wykazało u mężczyzny blisko 2,9 promila alkoholu w organizmie. Prokurator zastosował wobec sprawcy dozór Policji, a jego samochód został zabezpieczony na poczet przyszłej kary.

Do zdarzenia doszło w czwartek (25 czerwca) tuż po godzinie 15. Oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym, który wjechał na środek ronda w miejscowości Chotomów, uszkadzając infrastrukturę drogową. Dzięki wzorowej postawie świadka, który uniemożliwił kierowcy dalszą jazdę i przytrzymał go do czasu przyjazdu służb, sprawca nie zdołał oddalić się z miejsca zdarzenia. Na miejsce niezwłocznie skierowano patrol z powiatu legionowskiego oraz funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego. Zatrzymanym okazał się 54-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego. Mężczyzna zachowywał się agresywnie i wyraźnie znajdował się pod silnym wpływem alkoholu. Przeprowadzone badanie alkomatem wskazało, że kierowca miał blisko 2,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych w Legionowie. Pojazd sprawcy, został odholowany na parking depozytowy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wobec kierowcy może zostać orzeczony przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Na wniosek Komendanta Komisariatu Policji w Jabłonie, Prokurator Rejonowy w Legionowie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci: dozoru Policji. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Jabłonie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie. W sprawie skierowano już akt oskarżenia.

PUŁTUSK. Przechwycili nielegalną kontrabandę

Kontrabanda ukryta była w jednym ze sklepów spożywczych na terenie powiatu pułtuskiego. Właściciele placówki, 68-letniej kobiecie, grożą teraz wysokie

kary finansowe oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

Kilka dni temu, funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego przeprowadzili skuteczne działania operacyjne. Z ich ustaleń wynikało, że w jednym ze sklepów na terenie powiatu sprzedawane są towary bez polskich znaków akcyzy. Podczas przeszukania placówki mundurowi znaleźli blisko 10 tys. sztuk nielegalnych papierosów oraz krajankę tytoniową. Dokładana wartość strat Skarbu Państwa jest obecnie szacowana przez śledczych. Wprowadzenie takiej ilości nielegalnych wyrobów tytoniowych na rynek wiąże się jednak z uszczupleniem budżetu o kwotę rzędu do kilkunastu tysięcy złotych. Cały zabezpieczony towar trafił do policyjnego depozytu jako dowód w sprawie. Właścicielka sklepu została przesłuchana. Dokładny wymiar kary będzie zależał od ostatecznych wyliczeń kwoty podatku akcyzowego, jakiego nie zapłacono. Za złamanie przepisów kodeksu karnego skarbowego kobiecie grozi: wysoka kara finansowa, przepadek całego tytoniu oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

NIEPORĘT. Zatrzymali złodzieja na gorącym uczynku

Policjanci z Komisariatu Policji w Nieporęcie wykazali się ogromnym profesjonalizmem i natychmiastowym działaniem. W czasie, gdy pokrzywdzona kobieta składała w jednostce zawiadomienie o kradzieży roweru, funkcjonariusze prewencji oraz kryminalni już zatrzymywali sprawcę i odzyskiwali jej mienie.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek na terenie gminy Nieporęt. Do dyżurnego komisariatu zgłosiła się 49-letnia kobieta, aby poinformować o kradzieży roweru. Jednoślądz został skradziony z prywatnej posesji. Gdy pokrzywdzona składała oficjalne zawiadomienie, policjanci z Nieporętu natychmiast ruszyli do działania. Dzięki doskonałemu rozpoznaniu rejonu i szybkiemu przepływowi informacji, patrolówka wspólnie z kryminalnym błyskawicznie namierzyli podejrzanego. 29-letni mieszkaniec Warszawy został zatrzymany na gorącym uczynku w rejonie przystanku autobusowego, gdzie zdążył już nawet otworzyć i spożywać alkohol. Mężczyzna został doprowadzony do komisariatu i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Za popełnione przestępstwo kradzieży grozi mu teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo został ukarany mandatem karnym za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym. Skradziony rower został w całości odzyskany i już wrócił do rąk uradowanej właścicielki.

LEGIONOWSKI.

Akcja Poszukiwany" zatrzymano 11 osób

Policyjna akcja „Poszukiwany” na terenie powiatu legionowskiego zakończyła się ogromnym sukcesem. W zaledwie 48 godzin funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie oraz podległych komisariatów namierzyli i zatrzymali aż 11 osób, które próbowały oszukać wymiar sprawiedliwości.

W czwartek, 25 czerwca, kryminalni i policjanci pionów prewencji przeprowadzili skoordynowane uderzenie. Dzięki doskonałemu rozpoznaniu środowiska przestępczego i żmudnej pracy analitycznej, mundurowi zaskoczyli poszukiwanych w miejscach pracy, ukrytych kryjówkach oraz na ulicach powiatu. Tylko tego jednego dnia w ręce policjantów wpadło 7 mężczyzn i jedna kobieta. Dla legionowskich policjantów zakończenie oficjalnej akcji nie oznaczało jednak odpoczynku. Działania były kontynuowane w piątek, co zaowocowało zatrzymaniem kolejnych 3 osób ukrywających się przed prawem. Wśród 11 zatrzymanych znaleźli się m.in.: osoby ścigane listami gończymi, skazani z nakazami doprowadzenia do placówek penitencjarnych oraz osoby poszukiwane do ustalenia miejsca pobytu. Większość zatrzymanych trafiła już za kraty aresztów śledczych i zakładów karnych, gdzie odbędą zasądzone wcześniej wyroki. Wobec pozostałych wykonano niezbędne czynności procesowe.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./Pułtusk



#poczujnaszahistorie

IV KONKURS FOTOGRAFICZNY

"ODKRYJ PIĘKNO PAŁACU W JABŁONNIE"

Zrób zdjęcie w parku lub pałacu i weź udział
Atrakcyjne nagrody czekają - zapraszamy!

Konkurs trwa od 01.05.2026 do 31.08.2026

Szczegóły na www.palacjablonna.pl



Młodzi strażacy zakończyli obóz na bazie Akademii Pożarniczej

Zakończył się V Powiatowy Obóz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Nowodworskiego

W pięciodniowym obozie wzięło udział 24 młodych strażaków z czterech jednostek OSP. Zajęcia odbywały się na terenie Przeciwpowodowej Bazy Leśnej Akademii Pożarniczej.

Uczestnicy doskonalili umiejętności w zakresie działań podczas pożarów wewnętrznych, przeszukiwania pomieszczeń oraz ratownictwa wysokościowego. Program obejmował liczne ćwiczenia praktyczne w warunkach zbliżonych do rzeczywistych działań ratowniczo-gaśniczych.

W trakcie obozu zajęcia prowadzili m.in. bryg. Łukasz Kochanowski, zastępca komendanta powiatowego PSP w Nowym Dworze Mazowieckim, który przeprowadził szkolenie z użycia podręcznego sprzętu gaśniczego oraz omówił zagrożenia związane z bateriami hulajnóg elektrycznych. Chemiczne zajęcia poprowadził Krystian Piesik – Rozśpiewany Strażak.

Organizatorzy podkreśliли, że obóz jest jedynym tego



typu przedsięwzięciem w Polsce realizowanym na terenie bazy Akademii Pożarniczej. Podziękowano Akademii Pożarniczej za udostępnienie infrastruktury, a także

kadrze, opiekunom i uczestnikom za zaangażowanie.

Uczestnicy zgodnie zadeklarowali chęć powrotu na obóz w przyszłym roku.



Uruchomili Wakacyjny Punkt Wsparcia

W związku z utrzymującymi się wysokimi temperaturami Miasto Nowy Dwór Mazowiecki uruchomiło Wakacyjny Punkt Wsparcia. Inicjatywa ma pomóc osobom najbardziej narażonym na skutki upałów – seniorom, osobom samotnym, z niepełnosprawnościami oraz mieszkańcom mającym trudności z samodzielnym funkcjonowaniem

Wakacyjny Punkt Wsparcia działa we współpracy Miasta Nowy Dwór Mazowiecki, Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Straży Miejskiej. Mieszkańcy mogą zgłaszać potrzebę udzielenia pomocy zarówno sobie, jak i osobom ze swojego otoczenia, które w czasie wysokich temperatur wymagają wsparcia.

Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu

WAKACYJNY PUNKT WSPARCIA

W związku z utrzymującymi się wysokimi temperaturami Miasto Nowy Dwór Mazowiecki, we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Strażą Miejską, uruchamia **Wakacyjny Punkt Wsparcia**.

Jeśli Ty lub ktoś z Twojego otoczenia (osoba starsza, samotna, z niepełnosprawnością lub mająca trudności z samodzielnym funkcjonowaniem) potrzebuje pomocy podczas upałów, skontaktuj się z nami. Postaramy się pomóc.

986, codziennie w godzinach 7.00 rano do 7 wieczór.

Równocześnie Straż Miejska oraz pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej prowadzą kontrole miejsc, w których mogą przebywać osoby potrzebujące pomocy.

Miasto apeluje również o sąsiedzką solidarność i wzajemną troskę. W czasie upałów szczególnej uwagi wymagają osoby starsze, samotne, przewlekłe chore oraz z niepełnosprawnościami. Krótka rozmowa, pomoc w zrobieniu zakupów czy upewnienie się, że ktoś ma dostęp do wody i przebywa w chłodnym miejscu, mogą

mieć istotne znaczenie dla zdrowia i bezpieczeństwa.

Samorząd przypomina także o odpowiedniej opiece nad zwierzętami. W okresie wysokich temperatur należy zapewnić im stały dostęp do świeżej wody oraz zacienionego miejsca do odpoczynku. Nie wolno pozostawiać zwierząt w zaparkowanych samochodach, nawet na krótki czas. Zalecane jest również ograniczenie spacerów w godzinach największego nasłonecznienia.

W przypadku bezpośredniego zagrożenia życia należy niezwłocznie dzwonić pod numer alarmowy 112.

Spotkanie Fanów Motoryzacji w Nasielsku



12 lipca 2026 r. o godz. 2.00 po poł. przy ul. Lipowej 15 w Nasielsku odbędzie się kolejne oficjalne Spotkanie Fanów Motoryzacji

Na miejscu pojawią się samochody sportowe, klasyczne auta z Japonii, Ameryki i Europy, motocykle, quady oraz motoparalotnie.

Wydarzenie ma charakter legalny i oficjalny. Uczestnicy będą mogli wymienić się doświadczeniami, zrobić zdjęcia i spędzić czas w gronie osób o podobnych zainteresowaniach. Patronat honorowy nad spotkaniem objął burmistrz Nasielska Radosław Kasiak.



Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Nowym Dworze Mazowieckim informuje o realizacji projektu pn. „Zapewnienie cyberbezpieczeństwa w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Nowym Dworze Mazowieckim”

Projekt realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), inwestycja C3.1.1 „Cyberbezpieczeństwo – CyberPL”.

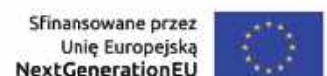
Celem projektu jest zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa infrastruktury informatycznej oraz systemów operacyjnych wykorzystywanych do świadczenia usług wodociągowych, w szczególności poprzez wzmocnienie ochrony systemów IT i OT.

Zakres realizowanych działań obejmuje w szczególności:

- przeprowadzenie audytów bezpieczeństwa,
- wdrożenie rozwiązań technicznych zwiększających poziom cyberbezpieczeństwa,
- zakup sprzętu i oprogramowania,
- podniesienie kompetencji pracowników w zakresie cyberbezpieczeństwa.

**Wysokość dofinansowania: 762 195,00 PLN
wydatków kwalifikowanych**

Projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (NextGenerationEU).



ZDROWIE I URODA.

JAK SKUTECZNIE I NATURALNIE WALCZYĆ Z KOMARAMI?

Lato sprzyja wypoczynkowi na świeżym powietrzu – spacerom, grillom i wieczorom na tarasie. Niestety, to również czas, kiedy uciążliwe komary potrafią skutecznie zepsuć przyjemność z letnich chwil. Na szczęście istnieje wiele naturalnych sposobów, które pomagają ograniczyć ich obecność i jednocześnie są bezpieczne dla ludzi oraz środowiska.

Rośliny,

których komary nie lubią

Komary nie przepadają za intensywnymi aromatami niektórych roślin. Warto posadzić w ogrodzie lub ustawić na balkonie donice z lawendą, miętą, melisą, bazylią czy pelargonią. Nie tylko pięknie wyglądają i pachną, ale również tworzą naturalną barierę dla owadów.

Dobrym wsparciem są także olejki eteryczne, zwłaszcza z citronelli,

eukaliptusa cytrynowego czy lawendy. Kilka kropeł dodanych do dyfuzora lub rozcieńczonych w oleju bazowym może umilić letni wieczór i ograniczyć zainteresowanie komarów.

Ogranicz miejsca, w których rozmnażają się komary

Jednym z najprostszych sposobów na zmniejszenie liczby komarów jest regularne usuwanie stojącej wody z otoczenia domu. To właśnie w niej owady składają jaja. Warto również systematycznie kosić trawę i przycinać gęste krzewy, ponieważ w takich miejscach komary chętnie odpoczywają w ciągu dnia.

Dodatkową ochronę zapewnią moskitiery w oknach oraz odpowiedni ubiór podczas wieczornych spacerów – najlepiej jasny i zakrywający większą część ciała.

Co zrobić po ukąszeniu?

Jeśli mimo wszystko komar znajdzie swoją ofiarę, najważniejsze jest, aby nie rozdrapywać miejsca ukąszenia. Drapanie może nasilić podrażnienie i wydłużyć proces gojenia.

Ulgę przyniesie chłodny okład oraz preparaty zawierające aloes i воск pszczeli. Aloes działa kojąco i wspiera regenerację skóry, a воск pszczeli pomaga utrzymać odpowiedni poziom nawilżenia oraz tworzy ochronną warstwę na jej powierzchni.



Jolmed, Legionowo
ul. Krasieńskiego 70
tel. 517 841 874

W codziennej pielęgnacji po ukąszeniach warto sięgać po kosmetyki o łagodnym składzie. Dobrym przykładem jest **Talisman od TianDe**, który dzięki zawartości składników pielęgnujących pomaga ukoić skórę i zmniejszyć uczucie dyskomfortu po kontakcie z owadami.

Jeśli jednak obrzęk, świąd lub zaczerwienienie utrzymują się przez

dłuższy czas albo pojawi się silna reakcja alergiczna, należy skonsultować się z lekarzem.

Letni spokój w zasięgu ręki

Naturalne metody ochrony przed komarami nie wymagają skomplikowanych działań. Odpowiednio dobrane rośliny, dbałość o otoczenie domu oraz właściwa pielęgnacja

skóry po ukąszeniu pozwalają znacznie ograniczyć letni dyskomfort. Dzięki kilku prostym nawykom można cieszyć się ciepłymi wieczorami bez nieproszonych gości.

Domowe sposoby na komary

W walce z komarami sprawdzają się również proste, domowe rozwiązania. Warto regularnie wietrzyć pomieszczenia w ciągu dnia, a wieczorem zamykać okna lub korzystać z moskitier. Na tarasie czy balkonie można zapalić świece zapachowe z dodatkiem citronelli albo ustawić niewielki dyfuzor z olejkiem eterycznym. Takie metody nie eliminują komarów całkowicie, ale skutecznie zniechęcają je do przebywania w pobliżu.

Dlaczego jednych komary gryzą częściej?

Z pewnością każdy zauważył, że podczas wspólnego wieczoru na świeżym powietrzu niektóre osoby są kąsane znacznie częściej od innych. Wpływ na to ma wiele czynników, m.in. temperatura ciała, wydychany dwutlenek węgla, zapach skóry czy intensywny wysiłek fizyczny. Choć nie mamy wpływu na wszystkie te elementy, warto zadbać o odpowiednią profilaktykę i stosować naturalne metody ochrony, które pomogą ograniczyć liczbę ukąszeń.

Niebiańska Doskonałość

Samorząd Gminy Pułtusk zaprasza do udziału w KONKURSIE

Pocztówka z Pułtuską

POKAŻ DLACZEGO #WartoTuByć!

Prześlij swoje autorskie zdjęcie przedstawiające Miasto lub Gminę Pułtusk i weź udział w wakacyjnym konkursie.
Dodaj zdjęcie w komentarzu pod postem konkursowym - jedna osoba = jedno zdjęcie:

Zgłoszenia: 10-22 lipca 2026 r.
(jedno zdjęcie od jednej osoby)

GŁOSOWANIE trwa od 10 LIPCA do 14 SIERPNIA 2026 r.

- O zwycięstwie zdecyduje liczba reakcji pod komentarzem
- Zwycięskie fotografie będą wykorzystane na kartkach pocztowych i w kalendarzu Gminy Pułtusk, a ich autorzy otrzymają nagrody.
- Wyniki Konkursu ogłosimy po 14 sierpnia 2026 r.

Więcej informacji:

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (100)

Mandaryni i mandarynki

Po wysłuchaniu przez radio *Symfonii C-dur* Georges'a Bizeta wybrałem się do warszawskiego Empiku dla nabycia płyty z tym cudownym utworem.

Słuchając muzyki można poddać się biernie fali dźwięków albo kontemplować strukturę dzieła. W pierwszej części cyklu symfonicznego mamy najpierw fragment energiczny, marszowy, męski, potem drugi – miękki, śpiewny, kobiecy. Dwa kontrastowe tematy w różnych tonacjach zostają po rozmaitych perypetiach wprowadzone do jednej. A więc prezentacja tematów, ich przetworzenie, punkt kulminacyjny, wreszcie uspokojenie i finał.

Nietrudno w przebiegu muzycznej narracji zobaczyć romans, miłosną historię. Spotkanie dwojga młodych, zawarcie znajomości, randki zakochanych, zwady miłosne (zamiana tonacji majorowej na minorową), pojednanie, moment, gdy się pocałowali i padło sakramentalne *kocham*, a koniec końców ślubny kobiecy. Otóż u Bizeta jest jeszcze to urozmaicenie, że słyszy się flirt – może dlatego, że Francuzi są mistrzami konwersacji.

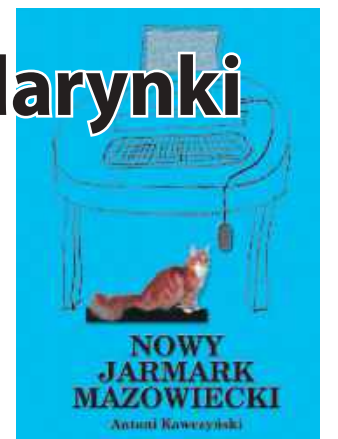
Powolne andante? Nic innego, tylko odpoczynek po miłosnym baraszkowaniu. Ale dwie części następne? Dzięki Bizetowi zajaśniało mi wszystko jak na dłoni. Scherzo to zabawa ze szkrabem, owocem baraszkowania. Małżonkowie doczekali się potomka. Część ostatnia to „żyli długo i szczęśliwie”.

Kiedy w Empiku na Marszałkowskiej błąkałem się

między regałami, przyciągnęła moje oczy okładka świeżo wydanej książki. Co sprawiło, że błędzący po dziesiątkach okładek wzrok zatrzymał się na tej jednej? Oto napisy głosiły: Simone de Beauvoir *Mandaryni*. Zraził mnie do tej książki Stanisław Dygat. Polski pisarz odmówił pisarce francuskiej talentu powieściowego. Mając na myśli *Mandarynów* pisał o autorce z ironią: „Opowiada o powieści, którą by napisała, gdyby umiała.” A potem: „Powiedzcie z ręką na sercu: gdyby nie sceny erotyczne, chciałoby się wam to czytać?”

Mając już w garści świeżo zakupioną *Symfonię C-dur* przemawiam w duchu do Simony: „Lubieżna paryżanko, historie miłosne trzeba przedstawiać dyskretnie, jak Bizet, a nie tak jak ty: kawa na ławę.” Aliści nie powstrzymałem się przed wzięciem książki do ręki. Pierwsze napotkane zdanie traktowało o „tych rzeczach”, akurat o tym samym, z czego wyśmiewał się Dygat i piętnował jako tani chwyt w celu przyciągnięcia czytelnika. Tymczasem okazuje się, że „te rzeczy” przedstawione są właśnie z wielką dyskrecją. O parze głównych bohaterów można przeczytać: „Spędzili nawet z sobą noc w hotelu, ale nie sprawiło im to przyjemności.” I tyle, żadnych opisów. „No jak to, panie Dygat? Gdzie jest ta imputowana przez pana pornografia?” Postanawiam kupić, przeczytać i wyrobić sobie własne zdanie.

Gdy wychodząc na ulicę



z nabytą książką i płytą zataczyłem półkole w obrotowych drzwiach, ożwał się elektroniczny detektyw. Gwałtowny, piskliwy alarm. Zobaczyłem przez szybę umundurowanego ciecia. Gestami rąk przywoływał mnie do siebie. Sprawa wyjaśniła się; przy tych *Mandarynach* coś tam się nie rozmagnetyzowało. Przepraszono mnie i na otarcie łez dano bon uprawniający do dziesięcioprocentowego rabatu przy następnej transakcji.

Powrót do Legionowa i kolejne zakupy – żywności. Kładę na ladzie filety śledziowe, ser, razowiec, pomidory i trzy mandarynki. Odejdzie od kasy, rzut oka na paragon i oto stwierdzam, że mandarynki nie zostały policzone. Brak na kartelusku owej pozycji. Przesuwając artykuły nieuważna kasjerka pominęła torebkę z owocami. Idę dalej.

Gdy opuszczałem Empik z uczciwie nabytymi *Mandarynami*, potraktowano mnie jak złodzieja. Godzinę później, w sklepie spożywczym, moje wyjście z nie opłaconymi mandarynkami uszło mi na sucho.

A.K

NAUKA. Kanibalizm nie zniknął przypadkowo – był zbyt kosztowny biologicznie. Badanie polskich i czeskich naukowców wskazuje, że długotrwałe praktykowanie prowadzi do epidemii i upadku populacji.

Kanibalizm zniknął, bo się nie opłacał. Naukowcy z Polski i Czech wskazują ukryte koszty

Kanibalizm to jedno z najsilniejszych tabu we współczesnych społeczeństwach. Jednak dane archeologiczne i historyczne wskazują, że w przeszłości pojawiał się wielokrotnie – zarówno w czasach głodu, jak i w kontekstach rytualnych. Dlaczego więc dziś jest niemal całkowicie nieobecny? Nowe badanie naukowców z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Karola w Pradze sugeruje, że kanibalizm „nie opłaca się biologicznie”.

Dr Michał Misiak z Uniwersytetu Wrocławskiego i dr Petr Tureček z Uniwersytetu Karola w Pradze opracowali model matematyczny, który pokazuje, że długotrwałe praktykowanie kanibalizmu prowadzi do upadku populacji.

– Spojrzeliśmy na ludzkie ciało jak na potencjalne źródło pożywienia, analizując zarówno zyski energetyczne, jak i ukryte koszty. Z perspektywy kalorycznej człowiek okazuje się przeciętnym posiłkiem, zwłaszcza jeśli uwzględnić trudność jego pozyskania. Kluczowy problem leży jednak gdzie indziej: w ryzyku infekcji. Patogeny mają ułatwione zadanie, bo trafiają do

organizmu o niemal identycznej fizjologii – mówi dr Michał Misiak.

Łańcuch konsumpcji i ryzyko epidemii

Model pokazuje, że największe zagrożenie pojawia się, gdy kanibalizm staje się powtarzalny. W tzw. łańcuchach konsumpcji, gdy jeden kanibal zjada kolejnego, ryzyko chorób rośnie lawinowo. Choć obróbka termiczna zmniejsza liczbę bakterii i wirusów, nie eliminuje prionów – odpornych na wysoką temperaturę białek wywołujących śmiertelne choroby neurologiczne, takie jak kuru.

W efekcie kanibalizm może być opłacalny tylko



w bardzo wąskich warunkach: przy skrajnym głodzie i niskim koszcie pozyskania ciała. Gdy jednak staje się częstszy, koszty epidemiologiczne szybko przewyższają korzyści, prowadząc do załamania populacji.

Tabu jako ewolucyjny bezpiecznik

Zdaniem autorów to właśnie ukryte koszty mogły doprowadzić do powstania jednego z najsilniejszych ludzkich tabu. Zakazy kulturowe nie są przypadkowe ani

arbitralne – pełnią funkcję ochronną.

– Tabu działa jak ewolucyjny bezpiecznik. Nasze wyniki sugerują, że to biologicznie uzasadniona odpowiedź na rosnące ryzyko epidemii. Społeczności, które nie ograniczały kanibalizmu, po prostu nie przetrwały – podkreśla dr Misiak.

Badanie opublikowano na łamach prestiżowego „Proceedings of the National Academy of Sciences” (PNAS).

Źródło: Nauka w Polsce

PRAWO. Od 1 lipca 2026 roku rodzice mogą składać wnioski o świadczenie z programu „Dobry Start”. 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego ucznia.

300 zł na wyprawkę.

Od 1 lipca wnioski o „Dobry Start”

Od 1 lipca 2026 roku rusza nabór wniosków o świadczenie z programu „Dobry Start”. Dodatek w wysokości 300 zł przysługuje na każde dziecko uczące się w szkole – do ukończenia 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami – do 24. roku życia.

Wnioski można składać od 1 lipca do końca listopada 2026 roku. Jeśli wniosek trafi do ZUS do końca sierpnia, pieniądze zostaną wypłacone do 30 września.

– Wsparcie z programu 300 plus przysługuje raz w roku – na dziecko, które uczy się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami. Pieniądze nie przysługują na dzieci uczęszczające do tzw. zerówek ani na studentów. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo – oznacza to, że uczniowie ostatnich klas technik i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeżeli 20 albo 24 rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego – przypomina Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Świadczenie przysługuje niezależnie od dochodów i sytuacji zawodowej rodziców. Można je przeznaczyć na zakup podręczników, zeszytów, sprzętu oraz innego wyposażenia niezbędnego do nauki w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych.

Jak złożyć wniosek?

Wniosek o świadczenie z programu „Dobry Start” można złożyć wyłącznie elektronicznie – przez aplikację mZUS, platformę eZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Przed wysłaniem warto sprawdzić, czy poprawnie podano PESEL dziecka, nazwę i adres szkoły oraz aktualny numer konta bankowego – ZUS wypłaci świadczenie wyłącznie na wskazany rachunek.



Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk

Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

STUDIUM LOKALNIE

KIERUNKI STUDIÓW

Administracja ○ Bezpieczeństwo narodowe ○ Finanse i rachunkowość
Pedagogika ○ Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA PODYPLOMOWE

Logopedia ○ Przygotowanie pedagogiczne

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI **-30%**

APLIKUJ NA:
pultusk.vistula.edu.pl

605 211 244
ul. Mickiewicza 36B
06-100 Pułtusk, pokój nr 8



*Promocja obowiązuje do 31.07.2026 r.

ROBERT GAJDA

Jedna z najbardziej niezwykłych biografii współczesnej Polski.

Dwie profesury. Siedem specjalizacji. Dwa rekordy Polski.

Są ludzie, którzy osiągają sukces i na nim kończą. Są też tacy, którzy przez całe życie konsekwentnie przesuwają granice własnych możliwości. Do nich należy prof. dr hab. n. med. Robert Gajda - dwukrotny profesor, lekarz z siedmioma specjalizacjami, naukowiec, przedsiębiorca i sportowiec. Jego biografia wymyka się prostym definicjom. To opowieść o uporze i konsekwencji, dzięki którym kolejne osiągnięcia nie były ograniczone ani wiekiem, ani etapem życia. Przeciwnie - często przychodziły wtedy, gdy wielu uznałoby, że największe sukcesy mają już za sobą.

Wszystko zaczęło się w Wieniawie - niewielkiej miejscowości między Radomiem a Przysuchą. Trudno było wtedy przypuszczać, że chłopiec dorastający z dala od wielkich ośrodków akademickich zostanie lekarzem z siedmioma specjalizacjami, dwukrotnym profesorem, twórcą jednej z największych prywatnych grup medycznych na północnym Mazowszu oraz rekordzistą Polski w biegach. Jeszcze mniej, że po blisko dwudziestu latach wróci do pracy naukowej i osiągnie jej najwyższe stopnie.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że jest to historia o sukcesie. W rzeczywistości jest to opowieść o człowieku, który nigdy nie traktował osiągnięć jako mety, lecz jako początek kolejnego etapu.

Robert Gajda nie był cudownym dzieckiem nauki ani nie dorastał w rodzinie profesorów. Przez większość życia pozostawał przede wszystkim lekarzem. Równocześnie trenował, budował własne placówki medyczne i zdobywał doświadczenie, które z czasem okazało się równie cenne jak dorobek akademicki.

Po ukończeniu studiów medycznych w Białymstoku rozpoczął pracę lekarza. Niedługo później obronił doktorat oparty na badaniach przeprowadzonych w Szpitalu Powiatowym w Pułtusku - przedsięwzięciu wyjątkowym jak na tamte czasy, ponieważ zostało zrealizowane poza dużym ośrodkiem akademickim.

Kolejne lata poświęcił przede wszystkim pacjentom. Zdobywał doświadczenie kliniczne i konsekwentnie poszerzał swoje kompetencje. Zamiast jednej specjalizacji wybierał kolejne. Najpierw choroby wewnętrzne (I a potem II stopień), później kardiologię, następnie medycynę rodzinną, medycynę pracy, medycynę sportową i geriatricę. Równoległe zdobywał liczne uprawnienia diagnostyczne, między innymi w zakresie badań ultrasonograficznych, elektrokardiograficznych szeregu innych.

Efekt? Siedem specjalizacji lekarskich - osiągnięcie należące do absolutnej rzadkości.

To jednak dopiero część tej historii.

Od szkoły podstawowej cały czas rozwijała się druga pasja - sport. Bieganie nie było sposobem na odpoczynek po stresach dnia. Było szkołą systematyczności, dyscypliny i odporności psychicznej. Tu w codziennym treningu i rywalizacji sportowej nauczył się czegoś, co później wielokrotnie miało decydować o jego życiu: że największe znaczenie ma nie pierwszy kilometr, lecz ostatni. Że granica wytrzymałości często znajduje się dalej, niż podpowiada rozsądek. I że z najtrudniejszych momentów nie wychodzi się talentem, lecz konsekwencją.

Lata treningów przyniosły imponujące rezultaty. Robert Gajda został rekordzistą Polski medyków w maratonie na prawie 40 lat oraz rekordzistą Polski w biegu na milę w kategorii Masters. Wielokrotnie zdobywał tytuł Akademickiego Mistrza Polski, był również mistrzem Polski i należał do światowej czołówki zawodników Masters na dystansach 800 i 1500 metrów.

Dopiero z perspektywy czasu widać, że sport nigdy nie był dla niego celem samym w sobie. Był szkołą charakteru. To właśnie tam nauczył się wytrwałości, która później okazała się równie ważna w medycynie, nauce, zarządzaniu, a w końcu także w walce o własne zdrowie.

W tym samym czasie rozwijał działalność medyczną, która z biegiem lat przekształciła się w Grupę Gajda-Med - jeden z największych prywatnych podmiotów medycznych na północnym Mazowszu. Wydawało się, że jego zawodowa droga została już wyznaczona. Był lekarzem, przedsiębiorcą i menedżerem. Kariera naukowa zeszła na dalszy plan. Tak mogłoby pozostać. Stało się inaczej.



prof. dr hab. n. med. Robert Gajda - lekarz

Doktorat obronił w 1993 roku. Przez kolejne lata leczył pacjentów, zdobywał specjalizacje i rozwijał własne placówki medyczne. Około 2011 roku podjął decyzję, której niewielu by się spodziewało - wrócił do nauki. Nie wracał do świata, który kiedyś opuścił. Nauka zdążyła się zmienić. Pojawiły się nowe metody badawcze, nowe narzędzia analizy danych i nowe standardy publikowania wyników. Musiał od nowa zbudować warsztat badawczy, opierać współczesne metody analizy danych, wrócić do systematycznego śledzenia światowej literatury i nawiązać współpracę z ośrodkami naukowymi.

Praktycznie zaczynał od początku.

Powrót

Powrót do nauki okazał się znacznie trudniejszy, niż mogło się wydawać. Warto uświadomić sobie, co to oznaczało. Młody naukowiec może podporządkować badaniom niemal całe swoje życie. Robert Gajda wracał do nich jako doświadczony lekarz, przedsiębiorca i menedżer, odpowiedzialny każdego dnia za pacjentów, zespół i funkcjonowanie własnych placówek medycznych. Dni wypełniała praca z pacjentami, zarządzanie szpitalem i przychodniami oraz obowiązki organizacyjne. Wieczory i noce należały do nauki - publikacji, analiz statystycznych i przygotowywania kolejnych badań. Przez wiele lat funkcjonował

równocześnie w dwóch światach. Jeden tworzyła codzienna praktyka lekarska. Drugi - praca naukowa. Nie próbował ich rozdzielać. Szukał miejsca, w którym mogły się spotkać.

Tak narodziło się Centrum Kardiologii Sportowej w Pułtusku - naturalne połączenie dwóch jego największych pasji: kardiologii i sportów wytrzymałościowych. To właśnie tam zaczęły rodzić się pytania, na które nie było jeszcze odpowiedzi i takie, których może wcześniej niemal nikt nie stawiał. Czy wieloletni wysiłek wytrzymałościowy rzeczywiście wydłuża życie? A może w pewnych sytuacjach zwiększa ryzyko zaburzeń rytmu serca? Jak wcześniej można je wykryć? Czy zwykły zegarek sportowy, używany przez tysiące biegaczy, może stać się narzędziem diagnostycznym? Na pierwszy rzut oka były to pytania sportowca. W rzeczywistości stały się pytaniami naukowca. Odpowiedzi szukał nie tylko w gabinecie, ale przede wszystkim w badaniach. Efektem były publikacje dotyczące wykrywania zaburzeń rytmu serca z wykorzystaniem urządzeń używanych przez sportowców do kontroli treningu, tzw. pulsometrów - obszaru, który z czasem stał się jednym z najważniejszych filarów jego dorobku naukowego.

Równolegle rozwijała się współpraca z czołowymi ośrodkami naukowymi w Polsce, między innymi



Pałac Prezydencki. Prezydent RP Andrzej Duda w dniu 20 maja 2025 r wręcza nominację profesorską Robertowi Gajdzie podpisaną w dniu 5 marca 2025r. w dyscyplinie: nauki o zdrowiu

z Narodowym Instytutem Kardiologii w Aninie, Akademią Wychowania Fizycznego i Instytutem Sportu w Warszawie oraz Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Kolejne projekty przynosiły publikacje, wystąpienia naukowe i granty. Wydawało się, że nic nie jest już w stanie wytrącić go z tego rytmu. Wtedy świat zatrzymała pandemia COVID-19. Dla większości ludzi był to czas niepewności. Dla Roberta Gajdy - jeden z największych egzaminów organizacyjnych w jego zawodowym życiu. W Szpitalu Powiatowym Gajda-Med w Pułtusku stworzył jeden z największych oddziałów covidowych w Polsce, liczący w szczytowym okresie blisko 130 łóżek. Równocześnie kierowany przez niego szpital realizował Teleplatformę Pierwszego Kontakt - największy kontrakt w historii Narodowego Funduszu Zdrowia, zapewniający porady pacjentom z całego kraju. Można było przypuszczać, że działalność naukowa zejdzie na dalszy plan. Stało się odwrotnie. Powstawały kolejne publikacje, rozwijała się współpraca międzynarodowa, a nazwisko Roberta Gajdy coraz częściej pojawiało się obok uznanych badaczy z Polski i zagranicy. Docenił to prezydent RP Andrzej Duda odznaczając go Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik odznaczając go Medalem Pamięciowym „Pro Masovia”. Radni Pułtuska nadali mu tytuł Honorowego Obywatela Pułtuska.

Naturalnym następstwem dorobku naukowego była habilitacja, zakończona jednogłośnie poparciem komisji. Dla wielu naukowców byłby to moment podsumowania wieloletniej pracy. Dla niego był początkiem kolejnego etapu. Przed nim były jeszcze dwa postępowania profesorskie. W dwóch różnych dyscyplinach naukowych.

W świecie nauki wiele osiągnięć można zmierzyć. Liczbą publikacji, cytowań, grantów czy wskaźnikami bibliometrycznymi. Są jednak także takie, których nie da się sprowadzić do liczb. Do nich należy tytuł profesora - najwyższe wyróżnienie naukowe nadawane w Polsce przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dla większości naukowców jego uzyskanie jest zwieńczeniem całej kariery. Robert Gajda otrzymał dwa tytuły profesora - w dwóch różnych dyscyplinach naukowych: naukach o zdrowiu i naukach medycznych.

Choć nazwy brzmią podobnie, obejmują odmienne obszary badań. Nauki medyczne koncentrują się przede wszystkim na diagnostyce i leczeniu chorób. Nauki o zdrowiu dotyczą profilaktyki, rehabilitacji, aktywności fizycznej i zdrowia publicznego. Przez lata Robert Gajda prowadził badania obejmujące oba te światy. Zajmował się sercem sportowca, wpływem wysiłku wytrzymałościowego na organizm, mechanizmami powstawania zaburzeń rytmu serca, rehabilitacją oraz wpływem hipoksji na organizm człowieka.

Nie planował zdobycia dwóch profesur. Po prostu konsekwentnie rozwijał badania, które z czasem wykroczyły poza granice jednej dyscypliny.

Po pierwszym postępowaniu profesorskim wielu uważało, że osiągnął już szczyt swojej kariery naukowej. Kilkanaście miesięcy później zakończyły się drugie postępowanie - również z wynikiem pozytywnym. W ten sposób znalazł się w bardzo wąskim gronie polskich naukowców, którzy otrzymali tytuł profesora w dwóch różnych dyscyplinach naukowych.

To osiągnięcie rodzi zresztą nietypowe pytanie. Jak właściwie zapisać tytuł osoby, która jest profesorem w dwóch różnych dyscyplinach? Polska praktyka akademicka nie wykształciła dla takiej sytuacji odrębnej formy. Nie pisze

się przecież „prof. prof.”. Pozostaje klasyczny zapis: „prof. dr hab. n. med. Robert Gajda”, a informację o dwóch profesurach podaje się w biogramie. To drobny szczegół, ale dobrze pokazuje, jak rzadkie jest takie osiągnięcie.

Było to zwieńczenie drogi rozpoczętej wiele lat wcześniej, a zarazem dowód, że nawet po blisko dwóch dekadach przerwy można wrócić do nauki i osiągnąć jej najwyższe stopnie.

Równolegle rozwijała się współpraca międzynarodowa. Nazwisko Roberta Gajdy coraz częściej pojawiało się w publikacjach tworzonych wspólnie z naukowcami z Polski, Niemiec, Szwajcarii, Hiszpanii, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Dorobek obejmował prace z zakresu kardiologii sportowej, rehabilitacji, fizjologii wysiłku i chorób układu krążenia. Wśród nich znalazły się również dwie publikacje w *European Heart Journal* - jednym z najbardziej prestiżowych czasopism kardiologicznych na świecie.

Wydawało się, że historia osiągnęła swój naturalny punkt kulminacyjny. Wtedy pojawił się nowotwór. Nagle tytuły, publikacje i osiągnięcia zeszły na dalszy plan. Pozostało jedno pytanie: czy wystarczy czasu, aby dokończyć to, co jeszcze zostało do zrobienia?

Najtrudniejszy przeciwnik

Sport nauczył go cierpliwości. Nauczył, że maraton wygrywa się nie na pierwszych kilometrach, lecz wtedy, gdy organizm mówi, że nie da już rady. Przez dziesięciolecia

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szanowny Pan
prof. Robert GAJDA

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2026 r.
nadaje Panu tytuł profesora nauk medycznych
i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne.

Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 18 czerwca 2026 r.

Robert Gajda diagnozował, leczył i podejmował decyzje dotyczące zdrowia innych. Pewnego dnia sam usiadł po drugiej stronie biurka.

Diagnoza nowotworu głowy i szyi przyszła nagle. W jednej chwili plany dotyczące kolejnych badań, publikacji i projektów naukowych przestały mieć znaczenie. Najważniejsze stało się leczenie. Lekarz wie o chorobie więcej niż większość pacjentów. Zna statystyki, możliwe powikłania i rokowania. Paradoksalnie właśnie ta wiedza często sprawia, że chorobę przeżywa się jeszcze trudniej. Po rozległej operacji przyszły radioterapia i chemioterapia. Później pojawiły się powikłania, kolejne hospitalizacje i długie miesiące rehabilitacji. Dla człowieka przyzwyczajonego do nieustannego działania była to lekcja pokory, ale również kolejny egzamin z wytrwałości.

To właśnie cechy, które przez lata pomagały mu w sporcie, medycynie



prof. dr hab. n. med. Robert Gajda - sportowiec

i nauce, okazały się najcenniejsze również wtedy: systematyczność, dyscyplina i odporność psychiczna. Kiedy inni widzieli profesora, przedsiębiorcę czy rekordzistę Polski, on coraz częściej widział po prostu pacjenta. Takiego samego jak ci, których przez lata sam leczył. To doświadczenie zmieniło jego spojrzenie na medycynę. Pozwoliło le-

Dwie profesury? Siedem specjalizacji? Rekordy Polski? Rozbudowa szpitala? Ponad 150 publikacji? Być może odpowiedź jest prostsza.

Przez ponad trzydzieści lat, mimo kolejnych sukcesów i życiowych prób, nie przestał iść do przodu.

Każdy kraj ma swoich wybitnych ludzi. Nie wszyscy trafiają do podręczników historii ani na pierwsze

strony gazet. Historia Roberta Gajdy pokazuje, że jedno z najbardziej niezwykłych biografii powstają właśnie z dala od medialnego rozgłosu. Patrząc na drogę, którą przeszedł, trudno oprzeć się wrażeniu, że najlepsze rozdziały tej historii mogą być jeszcze przed nim. Z korzyścią dla polskiej medycyny i - przede wszystkim - dla jej pacjentów.



prof. dr hab. n. med. Robert Gajda - przedsiębiorca



Pałac Prezydencki. Prezydent RP Karol Nawrocki w dniu 3 lipca 2026 r wręcza nominację profesorską Robertowi Gajdzie podpisaną w dniu 2 czerwca 2026r. w dyscyplinie: nauki medyczne

Burmistrz Miasta Pułtusk

Informuje, że zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (Rynek 41) oraz zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 3 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykazy o przeznaczeniu do wydzierżawienia:

1. części działki nr ewid. 62/9, położonej w obrębie 19 miasta Pułtusk,
2. części działki nr ewid. 39/42, położonej w obrębie 13 miasta Pułtusk,
3. części działki nr ewid. 261/1 położonej w obrębie 14 miasta Pułtusk,
4. części działki nr ewid. 162/7 położonej w obrębie 14 miasta Pułtusk,
5. działki nr ewid. 6/19 oraz części działki nr ewid. 6/18 położonych w obrębie 13 miasta Pułtusk.

Pułtusk, dnia 02.07.2026 r.

**OBWIESZCZENIE STAROSTY NOWODWORSKIEGO
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2024r. poz. 311) **zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Pomiechówek ul. Szkolna 1a, 05-180 Pomiechówek w dniu 02.07.2026r. została wydana decyzja Nr 390/2026 znak: AB.6740.236.2026 z nadanym rygorem natychmiastowej wykonalności o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej 3KDD wraz z przebudową drogi gminnej 5KDL w miejscowości Nowy Modlin, gmina Pomiechówek”** obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne:

jednostka ewidencyjna: 141402_2, obręb 0015 Nowy Modlin

dz. ew. nr: **63, 104/43, 104/44, 109/1, 109/2, 313/32, 313/33, 313/33, 313/34, 314/17 (314/24, 314/25), 314/18, 314/19,**

(numery działek przed nawiasem oznaczają numery działek przed podziałem, **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową).

oraz informuję o możliwości zapoznania się przez strony postępowania z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B, w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 800-1700, wtorek-czwartek w godz. 800-1600, piątek w godz. 800-1500. Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, dotychczasowi właściciele oraz użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci wnioskiem.

Od decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Powiatu Nowodworskiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 2025r., poz. 1691) - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Termin na złożenie odwołania wynosi 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Publiczne ogłoszenie następuje w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim, w Urzędzie Gminy Pomiechówek, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w Tygodniku Nowodworskim.

Z up. STAROSTY
Urszula Zakrzewska
Kierownik Wydz. Architektury i Budownictwa

**O B W I E S Z C Z E N I E**
Starosty Legionowskiego
z 1 lipca 2026 r.
**o wszczęciu postępowania
w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Zarządu Powiatu w Legionowie, z siedzibą w Legionowie, przy ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, z dnia 12 grudnia 2025 r. (skorygowany i uzupełniony w dniu 29 maja 2026 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie drogi powiatowej Nr 1822W ul. Niepodległości w Wieliszewie w zakresie odwodnienia miejscowego”, na terenie działek o numerach ewidencyjnych: - przednawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, wytłuszczono działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: 628/6 (**628/8, 628/7, 628/9**) oraz 700/1 (**700/12, 700/13**) w miejscowości Wieliszew, gmina Wieliszew.

W związku z powyższym, informuje się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, parter, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰–18⁰⁰ oraz wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰–16⁰⁰). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wgląd w akta jest nieobowiązkowy.

z up. STAROSTY
Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

**PROFESJONALNE
NISZCZENIE I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW**

PRZYJEŹDŹAMY PO DOKUMENTY

VICTORIA-RECYCLING Tel. 604 913 993

**OGŁOSZENIA
DROBNE**
do bieżącego numeru
przyjmujemy
**DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.****EDUKACJA****korepetycje**

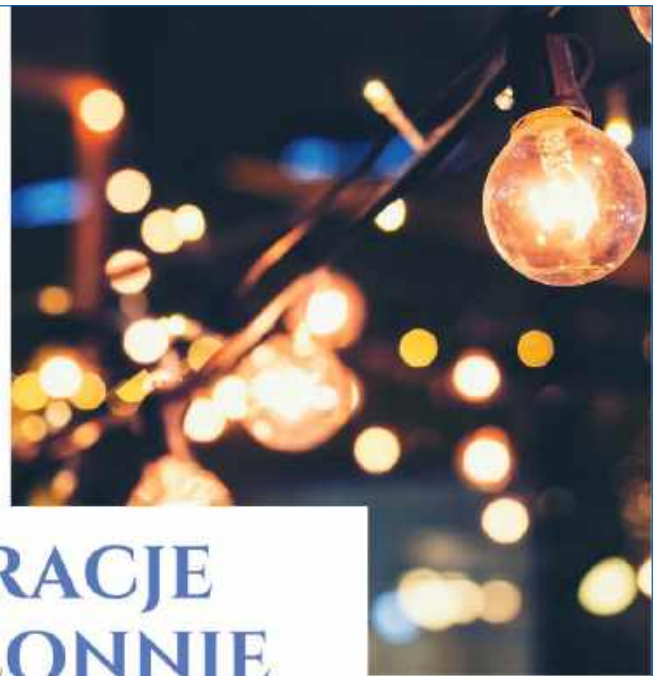
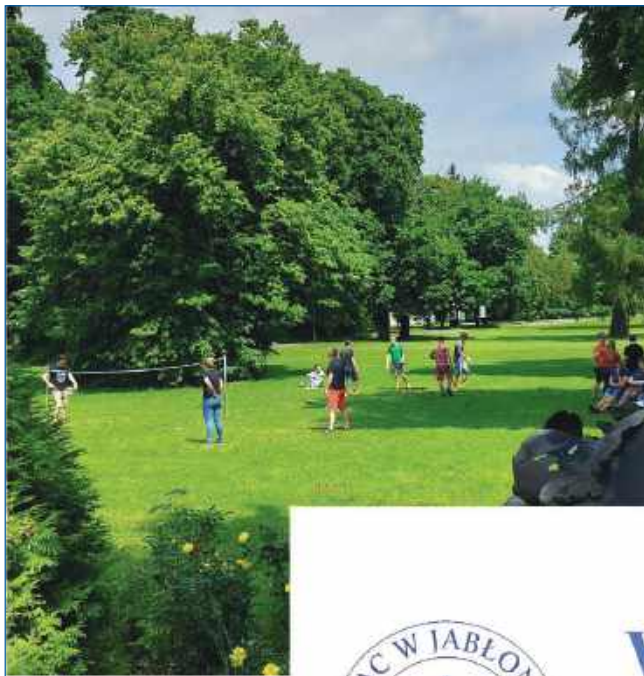
■ **Matematyka - egzamin ósmo-
klasisty, ostatnia szansa. tel 502
975 021**
LEG 52409

TURYSTYKA**USŁUGI****remont i budowa**

- Elektryk złota rączka 515 010 373
LEG 52410
- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Re-
monty. Legionowo i okolice. 692
827 915**
LEG 52412
- **Instalacje elektryczne. Przeglą-
dy, remonty, modernizację tel.
505849705 Łukasz**
LEG 52408
- Malowanie, tapetowanie osobiście,
solidnie 694 065 757
LEG 52411
- Naprawa kominów, ogrodzenia, ma-
lowanie mieszkań, roboty murarskie
602308926
PUL 52436



■ **ZŁOTA RĄCZKA** - usługi budowlane,
hydrauliczne, elektryka, mniejsze
i większe remonty. Szybko, tanio i
solidnie. Referencje. 735 953 829
LEG 52413

**PIKNIKI I INTEGRACJE
W PAŁACU W JABŁONNIE**

Zapraszamy:

tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628

e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





Średniowieczne Mazowsze na talerzu

28 VI na Zamku w Liwie odbyła się piąta edycja Festiwalu Kulinarnego „W Zamkowej Kuchni na Szlaku Książąt Mazowieckich”. Wydarzenie poświęcone było kuchni średniowiecznego Mazowsza i zbiegło się z jubileuszem 500-lecia inkorporacji Mazowsza do Korony Królestwa Polskiego

Goście mogli spróbować dań przygotowanych według historycznych receptur, między innymi chłodnika z surowizną oraz kury z chrzanem na placku grochowym. W programie znalazły się również występy Zespołu Tańca Dawnego Belriguardo, historyczne gry, minizoo oraz możliwość upieczenia podplomyków na ognisku.

W trakcie festiwalu otwarto wystawę „Janusz I Wielki. Projekt Mazowsze”, poświęconą jednemu z najważniejszych władców Księstwa Mazowieckiego i fundatorowi Zamku w Liwie. O kontekście historycznym opowiadali prof. Janusz Grabowski z Archiwum Głównego Akt Dawnych oraz dr hab. Hanna Krajewska, dyrektor Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Ósmoklasiści z Gminy Czosnów w czołówce

Uczniowie szkół podstawowych z Gminy Czosnów mogą pochwalić się znakomitymi rezultatami tegorocznego egzaminu ósmoklasisty. Opublikowane właśnie oficjalne statystyki pokazują, że osiągnęli oni wyniki wyższe od średniej powiatu nowodworskiego we wszystkich trzech obowiązkowych przedmiotach egzaminacyjnych

Najlepiej uczniowie z Gminy Czosnów poradzi sobie z językiem angielskim, uzyskując średni wynik 75,03 proc., podczas gdy średnia dla powiatu nowodworskiego wyniosła 72,12 proc. Szczególnie imponująco prezentują się również wskaźniki statystyczne. Mediana osiągnęła poziom 87 proc., co oznacza, że połowa uczniów uzyskała wynik równy lub wyższy, natomiast modalna wyniosła 100 proc., wskazując, że najczęściej uzyskiwanym rezultatem był maksymalny wynik egzaminu.

Równie dobrze uczniowie poradzi sobie z matematyką. Średni wynik wyniósł 57,80 proc., wobec 53,80 proc. w całym powiecie, co dało Gminie Czosnów najlepszy rezultat spośród wszystkich samorządów powiatu nowodworskiego. Mediana na poziomie 63 proc. potwierdza bardzo dobre przygotowanie uczniów do egzaminu z przedmiotu uznanego za jeden z najbardziej wymagających.

Także egzamin z języka polskiego zakończył się bardzo dobrym wynikiem. Do sprawdzianu przystąpiło 105 uczniów, którzy uzyskali średnio 65,40 proc. punktów. Dla porównania średnia powiatowa wyniosła 63,50 proc. Zarówno mediana, jak i modalna osiągnęły poziom 67 proc., świadcząc o wyrównanym poziomie przygotowania ósmoklasistów.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyły dwie szkoły. Szkoła Podstawowa im. Prezydenta Gabriela Narutowicza w Częstokowie Mazowieckim uzyskała najwyższy wynik z języka angielskiego – 78,70 proc. Była także druga w gminie z języka polskiego i trzecia z matematyki.

Najlepsze rezultaty z języka polskiego i matematyki osiągnęła natomiast Szkoła Podstawowa im. Grupy Kampinos AK w Kaliszkach. Średni wynik z języka polskiego wyniósł tam 74,80 proc., a z matematyki 69,93 proc.

Bardzo dobre wyniki osiągnęły również pozostałe szkoły z terenu Gminy Czosnów, potwierdzając wysoki poziom kształcenia oraz skuteczną pracę nauczycieli i zaangażowanie samych uczniów.

Z wizytą u metropolity warszawskiego



26 czerwca 2026 r. delegacja Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej złożyła wizytę Jego Ekscelencji ks. arcybiskupowi Adrianowi Galbasowi, metropolicie warszawskiemu. ZOR RP reprezentowali wiceprezes Marcin Łada oraz członek honorowy Zarządu Głównego sierż. pchor. w st. spocz. Jerzy Bogdan Raczek. Towarzyszył im emerytowany dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzy Misiak

Spotkanie odbyło się w ogrodach Pałacu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej. Jak podkreślili przedstawiciele ZOR RP, miejsce to ma szczególne znaczenie historyczne – według przekazów to właśnie w tych ogrodach we wrześniu 1939 r. ukryto sztandar 26. pułku piechoty, którego III batalion bohaterów bronił Babic podczas obrony Warszawy.

Wizyta odbyła się z inicjatywy metropolity warszawskiego. Podczas rozmowy

omówiono bieżącą działalność ZOR RP, a także związki organizacji z Jasną Górą, gdzie na Płaszczu Hetmańskim Matki Bożej znajdują się dwie przedwojenne odznaki Związku. Poruszono również temat uroczystości religijno-patriotycznych w Palmirach. Ks. arcybiskup zapewnił, że będzie starał się corocznie 14 września przewodniczyć tamtejszej Mszy Świętej.

Podczas spotkania Marcin Łada wręczył metropolicie swoją książkę pt. „Palmiry”.



Jerzy Bogdan Raczek ofiarował publikację „Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński w pamięci Boernerowa”, a Jerzy Misiak – książkę „Puszcza Kampinowska – opowieści o wydmach, mokradłach i sosnach”. Jerzy Raczek wyjaśnił, że książka o Prymasie Polski jest jego wotum wdzięczności za ocalenie życia podczas II wojny światowej. Jerzy Misiak

przedstawił historię ustanowienia Święta Palmir oraz ideę utworzenia Rektoratu w tym miejscu.

Spotkanie zakończyło się błogosławieństwem metropolity warszawskiego dla dalszej działalności patriotycznej i edukacyjnej ZOR RP. Podziękowania za organizację wizyty złożył ks. prałatowi Robertowi Bańdurowi, sekretarzowi i kapelanowi arcybiskupa.

Emocjonalne pożegnanie trzecioklasistów

W Niepublicznej Szkole Podstawowej im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego dla klas 0–3. Szczególnie wzruszającym momentem było pożegnanie uczniów klas trzecich, którzy zakończyli pierwszy etap edukacyjny i zostali się ze swoimi wychowawczyniami – Panią Natalią, Panią Anią oraz Panią Iwoną

Uczniowie przygotowali bogaty program artystyczny, w którym zaprezentowali swoje talenty. Trzecioklasiści wykonali dostojny walc do melodii z filmu „Noce i dnie” oraz pełen gracji taniec z szarfami. Ze sceny popłynęły również piosenki – energetyczny hit „Mamma Mia” oraz refleksyjny utwór „Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy”. Na zakończenie części artystycznej dzieci symbolicznie wypuściły balony do nieba.

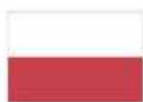


Występy młodszych klas urozmaiciły uroczystość. Klasa 0 zatańczyła do utworu „Rozwiń swoje skrzydła”, klasa 1 zaprezentowała taniec

z kolorowymi chustkami, a klasy 2 przygotowały elegancki układ taneczny.

Po części oficjalnej uczniowie udali się do sal wraz

z wychowawczyniami, gdzie odbyło się kameralne pożegnanie. W tych chwilach nie zabrakło łez wzruszenia i osobistych podziękowań.

Fundusze Europejskie
dla MazowszaRzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię EuropejskąMazowsze.
serce PolskiPOWIATOWY URZĄD PRACY
W PUŁTUSKU

Zeskanuj kod QR

REALIZUJE
PROJEKT„Aktywizacja zawodowa
osób bezrobotnych
w powiecie pułtuskim (III)”

Okres realizacji:

01.07.2026 r. - 31.12.2027 r.



Wartość projektu:

3 565 052,22 zł



CEL PROJEKTU

Celem głównym projektu jest zwiększenie
możliwości zatrudnienia poprzez aktywizację
145 osób (80 kobiet, 65 mężczyzn)
zarejestrowanych w PUP w Pułtusku.



GRUPA DOCELOWA

- ✓ osoby młode w wieku 18-29 lat
- ✓ osoby długotrwale bezrobotne
(zarejestrowane łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat,
z wyłączeniem okresów odbywania stażu)
- ✓ osoby w wieku 50 lat i więcej
- ✓ osoby z wykształceniem odpowiadającym poziomowi ISCED 3 i niższym
(średnim lub niższym)
- ✓ osoby z niepełnosprawnościami
- ✓ kobiety
- ✓ osoby pochodzące z obszarów wiejskich

Wyłączeni: mężczyźni w wieku 30-49 lat z wykształceniem policealnym
i wyższym, o ile nie należą do co najmniej jednej z ww. grup docelowych.

FORMY WSPARCIA



STAŻE

(24 osoby w 2026 r., 20 osób w 2027 r.)



PRACE INTERWENCYJNE

(25 osób w 2026 r., 41 osób w 2027 r.)

REFUNDACJA KOSZTÓW
WYPOSAŻENIA LUB DOPOSAŻENIA
STANOWISKA PRACY

(4 osoby w 2026 r., 6 osób w 2027 r.)

DOFINANSOWANIE PODJĘCIA
DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

(10 osób w 2026 r., 15 osób w 2027 r.)



TERMINY NABORÓW WNIOSKÓW W 2026 R.

FORMA WSPARCIA	TERMIN NABORU
STAŻE	8-9 lipiec
PRACE INTERWENCYJNE	9-10 lipiec
REFUNDACJA KOSZTÓW WYPOSAŻENIA LUB DOPOSAŻENIA STANOWISKA PRACY	27-28 sierpień
DOFINANSOWANIE PODJĘCIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ	29-30 wrzesień



PLANOWANA LICZBA UCZESTNIKÓW

2026 r.
63 osoby2027 r.
82 osobyPowiatowy Urząd Pracy w Pułtusku
ul. Nowy Rynek 3, 06-100 Pułtusk

www.pultusk.praca.gov.pl



23 692 68 55

www.mapadotacji.gov.pl

#FunduszeEuropejskie

Kamień ocalony od zapomnienia

Państwo wspiera ratowanie lokalnej tożsamości. Gmina Czosnów zabezpieczyła fundusze na odnowienie wyjątkowego miejsca pamięci w Kazuniu Nowym. Prace przy tamtejszym Pomniku-Mauzoleum ruszą dzięki rządowemu wsparciu finansowemu, przywracając blask monumentowi o niezwykle burzliwej i dotąd skrywanej w mrokach cenzury historii

Władze gminy Czosnów podpisały umowę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dotację celową w ramach Programu Rządowego Groby i cmentarze wojenne w kraju. Samorząd pozyskał na ten cel kwotę 15 000,00 zł. Pieniądze te zostaną w całości przeznaczone na realizację zadania pod nazwą „Kompleksowe prace przy Pomniku Mauzoleum w Kazuniu Nowym”. Głównym założeniem całego przedsięwzięcia jest ochrona obiektów utrwalających tożsamość narodową oraz pamięć historyczną. W ramach zaplanowanych robót urzędnicy przewidzieli szereg specjalistycznych działań renowacyjnych. Do najważniejszych zadań należy będzie nieinwazyjne oczyszczenie monumentu z zabrudzeń, nalotów oraz mchów. Wykonawcy zabezpieczą obiekt przed dalszą degradacją i przeprowadzą niezbędne naprawy murarskie uszkodzonych elementów, ze szczególnym uwzględnieniem muru okalającego pomnik. Prace obejmą również oczyszczenie kamiennej posadzki oraz uzupełnienie

zniszczonych fug. Wszystkie te działania pozwolą na przywrócenie obiektowi należytego stanu technicznego i estetycznego, co podkreśli jego fundamentalne znaczenie dla lokalnej historii oraz polskiej pamięci zbiorowej.

Dzisiejsza renowacja to kolejny rozdział historii, która rozpoczęła się w kwietniu 1956r., kiedy do Kazunia jako zastępca dowódcy brygady do spraw liniowych trafił późniejszy generał Piotrowski. Zastał on teren jednostki oraz okoliczne forty w opłakanym stanie. Chodząc po tym zrujnowanym terenie, napotkał kilka mogił oznaczonych krzyżami, w których spoczywali polegli żołnierze kampanii wrześniowej. W październiku 1956r. narodził się pomysł wybudowania pomnika-mauzoleum, mającego stać się miejscem spoczynku bohaterów broniących Kazunia i Modlina. Wiosną 1957r. przystąpiono do porządkowania terenu. Piotrowski na własną rękę, bez oglądania się na oficjalne zgody, przeprowadził ekshumację ciał odnalezionych obrońców Ojczyzny. Dziesięć



czaszek, kości szkieletowe oraz fragmenty mundurów złożył tymczasowo w jednym z fortów kazańskiej jednostki. Inicjatywa napotkała jednak na opór komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Ówczesny zastępca dowódcy ds. politycznych, powołany „z awansu” łódzki robotnik kpt. Jurdziński, uznał to za działanie ryzykowne i niebezpieczne. Piotrowski zdołał jednak przekonać do tej idei dowódcę 2 WCB Sap ppłk. Adama Siekerzyckiego.

Jak pisał kiedyś KaloNDM, prace budowlane ruszyły 23 maja 1957r. Fundamenty wznoszono z kamieni zbieranych w okolicy oraz granitowych bloków krawężnikowych pozyskanych z fortów VI, VII i VIII. Na forcie VIII odnaleziono pozostałości cokołu dawnego postumentu, na którym przed wojną stało

popiersie Józefa Piłsudskiego – pamiątka po letnim obozie Szkoły Podchorążych Inżynierii z Warszawy. Podczas prac odkryto tam również zasypane schody z płyt szlifowanego granitu, które posłużyły do wykonania trzech stopni otaczających podstawę wznoszonego pomnika. Budowę kierował kapral rezerwy Stefan Sikora, dowodzący grupą powołanych pod broń murarzy i kamieniarzy. Po ważnym problem stanowił brak środków na odlew rzeźby orła. W połowie czerwca 1957r. Piotrowski i Siekerzycki zwrócili się o pomoc do Głównego Zarządu Ligi Przyjaciół Żołnierza w Warszawie, gdzie prezesurę sprawował gen. bryg. Józef Turski. Podczas wizytacji ukończonego niemal obiektu, otoczonego skwerem pielęgnowanym przez brygadowego ogrodnika Andrzeja

Zarychtę, gen. Turski zaproponował nadanie uroczystościom rangi ogólnokrajowej.

Postanowiono zaprosić legendarnego dowódcę obrony Modlina, gen. Wiktora Thomme, a odsłonięcie połączyć z komunistycznym świętem lipcowym. Wywołało to potężny kryzys polityczny w Głównym Zarządzie Politycznym Wojska Polskiego, jako że Piotrowski nie pytał o zgodę Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych MON. Sytuacja zaogniła się po konferencji prasowej zorganizowanej przez LPŻ 5 lipca 1957r. z udziałem kpt. rez. Jerzego Jądzińskiego oraz gen. Thomme. Piotrowski wraz z Siekerzyckim zostali natychmiast wezwani do Warszawy przez zastępców szefa GZP – generałów Bronisława Bednarza i Ignacego Bluma, których nazwiska

w późniejszych wspomnieniach zostały brutalnie zamazane czarnym flamastrem przez wojskową cenzurę, działającą gorliwie jeszcze w latach czterdziestych. Zarzucono im samowolę i wrogą robotę, pytając, kogo właściwie chcą gloryfikować. Uratował ich fakt dokonany – pomnik stał gotowy, a wiadomości o uroczystości poszły już w świat.

Orla wykonano na czas w Instytucie Mechaniki Precyzyjnej według projektu inż. arch. Andrzeja Janoty i rzeźbiarza Andrzeja Lisowskiego. Koszty pokrył Zarząd Główny LPŻ. Osobliwą historię miała marmurowa tablica inskrypcyjna. Jeden z rezerwistów obiecał przywieźć płytę od znajomego kamieniarza z Chelma w zamian za cztery dni urlopu. Powrócił po sześciu dniach z uszkodzoną tablicą skradzioną z jakiegoś cmentarza, za co ukarano go sześcioma dniami aresztu. Wyryto na niej napis dedykowany bohaterom obroncom Modlina i Kazunia poległym w walkach z faszystowskim najeźdźcą niemieckim w 1939 roku, ufundowany przez społeczność powiatu Nowy Dwór Mazowiecki, LPŻ oraz saperów 2 WCB Sap. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło 21 lipca 1957r. o godzinie 10.00 przed poł. W krypcie spoczęła zaspawana stalowa urna o wymiarach 120 cm długości, 60 cm szerokości i 30 cm wysokości, zabezpieczona srebrzanką, zawierająca prochy dziesięciu żołnierzy.

Na uroczystości przybyło około 500 weteranów, w tym służący nadal w Wojsku Polskim ppłk Paweł Assendi, ppłk Tadeusz Wiernikowski i ppłk Bogdan Bydłowski. Resort obrony reprezentował gen. bryg. Stefan Orlński, a Warszawski Okręg Wojskowy – płk Aleksander Jankowski. Gen. Wiktor Thomme wystąpił w specjalnie uszytym na tę okazję przez kwaterymistrzostwo mundurze galowym wzoru przedwojennego. Aby uniknąć nalożenia nowej, okrągłej czapki bez korony, niepokorny generał przez całą uroczystość trzymał nakrycie głowy w lewej, zgiętej ręce, wkładając je na głowę dopiero po zakończeniu oficjalnej części.

Pamiętali o Armii Andersa

26 czerwca 2026 r. delegacja Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej z płk. w st. spocz. Alfredem Kabatą – prezesem Zarządu Głównego – wzięła udział w uroczystym zakończeniu roku szkolnego w Zespole Szkół Samorządowych im. Króla Władysława Jagiełły w Dietrznikach (Gmina Pątnów, Powiat Wieluński)

Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej współpracuje ze szkołą w Dietrznikach od 2017 roku.

Wraz z prezesem ZG delegację ZOR RP stanowili: ppłk w st. spocz. Krzysztof Tomaszewski – wiceprezes ZG i jednocześnie prezes Okręgu

Śląskiego, plut. w rez. Artur Wojciechowski – zastępca sekretarza ZG i prezes Koła ZOR RP w Częstochowie, Zbigniew Kuleta – członek ZG i prezes Okręgu Łódzkiego, Henryk Ruszczyk – członek ZG i wiceprezes Okręgu Mazowieckiego oraz członkowie wspierający ZOR RP z Katowic: Damian Filipek i Iwona Krzysmańska.

Podczas uroczystości płk w st. spocz. Alfred Kabata przy współudziale ppłk. w st. spocz. Krzysztofa Tomaszewskiego, plut. w rez. Artura Wojciechowskiego i Zbigniewa Kulety wręczył nagrody i medale uczniom – laureatom Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Armia Andersa – w 85. rocznicę jej powstania”, którego organizatorem



i fundatorem nagród był Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Patronat nad ogólnopolskim konkursem objęli: Wicepremier – Minister Obrony Narodowej, Minister Edukacji oraz Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego rozpoczęła Msza

Święta odprawiona w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dietrznikach. Po Mszy Świętej w Zespole Szkół Samorządowych odbyła się uroczysta akademicka. Uczniów i zaproszonych gości powitała Justyna Matuszczyk – dyrektor szkoły. Byli wśród nich m.in. dr Jacek Olczyk – wójt Gminy Pątnów, Grzegorz

Pietrzyński – przewodniczący Rady Gminy Pątnów, Zygmunt Plewa – radny Gminy Pątnów.

Po zakończeniu uroczystości delegacja ZOR RP oraz delegacja gminy z wójtem dr. Jackiem Olczykiem złożyła kwiaty na płycie Pomnika Poległych za Wiarę i Ojczyznę w latach 1863, 1914–1920 oraz 1939–1945.





Rok pełen sukcesów, wzruszeń i nowy samochód

Uroczystym spotkaniem, występami artystycznymi oraz licznymi podziękowaniami Warsztat Terapii Zajęciowej w Nowym Dworze Mazowieckim zakończył w czwartek, 2 lipca, kolejny rok terapeutyczny. W wydarzeniu uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele instytucji, sponsorzy, darczyńcy oraz osoby od lat wspierające działalność placówki. Szczególnym wydarzeniem było również podsumowanie zakupu nowego samochodu dla uczestników warsztatu

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele samorządów, instytucji publicznych, przedsiębiorstw i organizacji współpracujących z Warsztatem Terapii Zajęciowej oraz delegacja Związku Oficerów Rezerwy RP. Gości oraz uczestników powitała kierownik WTZ Elżbieta Gauza, dziękując za liczne przybycie i wieloletnią współpracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Spotkanie rozpoczął program artystyczny przygotowany przez uczestników warsztatu. Publiczność wysłuchała piosenki „Pewnego dnia”, wiersza w wykonaniu Sebastiana, obejrzała taniec z pomponami, kolejną piosenkę zatytułowaną „Miasto”, a także występ chóru Hymnu Niepełnosprawnych. Artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami.

Podczas uroczystości wielokrotnie podkreślano, że działalność Warsztatu Terapii Zajęciowej nie byłaby możliwa bez wsparcia samorządów, instytucji, przedsiębiorców oraz indywidualnych darczyńców. Słowa wdzięczności skierowano do przedstawicieli Powiatu Nowodworskiego, reprezentowanego przez wicestarostę Andrzeja Pacoche, a także

do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Dworze Mazowieckim z dyrektorem Markiem Rączką na czele. Podziękowania odebrali również przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Dzieci – Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego.

Wyrazy uznania skierowano także do samorządów wspierających działalność placówki. Wśród wyróżnionych znaleźli się przedstawiciele Gminy Czosnów z wójt Anną Maliszewską i przewodniczącą Rady Gminy Katarzyną Kwaśniewską oraz Miasta Nowy Dwór Mazowiecki z burmistrzem Sebastianem Sosińskim, wiceburmistrzami Mariuszem Ziółkowskim i Bartoszem Rogińskim oraz przewodniczącą Rady Miejskiej Grażyną Nadrzycką.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było podsumowanie zakupu nowego, dziewięcioosobowego samochodu Ford Transit, który 29 czerwca trafił do Warsztatu Terapii Zajęciowej. Pojazd będzie wykorzystywany do codziennych dowozów uczestników, wyjazdów rehabilitacyjnych, terapeutycznych oraz integracyjnych.

Całkowita wartość samochodu wyniosła 268 951,81 zł. Zakup został sfinansowany dzięki środkom Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu „Wyrównywanie różnic między regionami III”, które pokryły 56 proc. kosztów inwestycji. Pozostałe środki udało się zgromadzić dzięki szerokiemu wsparciu sponsorów, samorządów, przedsiębiorstw oraz osób prywatnych.

Zapomoc w realizacji przedsięwzięcia podziękowano Towarzystwu Przyjaciół Dzieci – Mazowieckiemu Oddziałowi Wojewódzkiemu, Miastu Nowy Dwór Mazowiecki, Gminie Czosnów, Bankowi Spółdzielczemu w Nowym Dworze Mazowieckim, w imieniu którego symboliczne podziękowanie odebrał Piotr Ciuchta, firmom Celimpex Sp. z o.o. i Lukullus Sp. z o.o., Nowodworskiemu Klubowi Automobilowemu, Zakładowi Energetyki Sp.

z o.o., Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji w Nowym Dworze Mazowieckim, Miejskiemu Zakładowi Oczyszczania oraz wszystkim indywidualnym darczyńcom. Szczególne wyrazy wdzięczności skierowano również do Starostwa Nowodworskiego oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie za wsparcie podczas realizacji projektu.

W czasie spotkania nie zabrakło również podziękowań dla wielu osób i instytucji od lat współpracujących z Warsztatem Terapii Zajęciowej. Wśród wyróżnionych znaleźli się przedstawiciele Powiatowego Urzędu Pracy, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Zespołu Szkół Edukacyjnych, Biblioteki Publicznej i Powiatowej, Biblioteki Pedagogicznej, lokalnych przedsiębiorców, przedstawicieli służb komunalnych, mediów oraz licznych grona osób prywatnych wspierających działalność placówki.

Kierownik placówki Elżbieta Gauza skierowała też serdeczne podziękowania

osobom pracującym w WTZ, bez której pomoc nie mogłaby być realizowana. W twój grupie znaleźli się: Anna Grabowska, Teresa Strońska Macińska, Paulina Juśkiewicz, Katarzyna Liskowiak, Iwona Dylewska, Katarzyna Porębska, Ewa Dymka, Grażyna Olechowicz, Zygmunt Szostak, Andrzej Maciński, Alina Smietańska i Teresa Tworus.

Gościem specjalnym wydarzenia był Mateusz Łukasik, znany uczestnikom z występów w Warsztacie Terapii Zajęciowej. Artysta wykonał recital, który został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność i stanowił jeden z najbardziej wzruszających momentów uroczystości.

Podsumowując mijający rok terapeutyczny kierownik WTZ

Elżbieta Gauza podkreśliła, że nowy samochód jest czymś znacznie więcej niż środkiem transportu. To większe bezpieczeństwo uczestników, lepszy komfort podróży oraz możliwość jeszcze aktywniejszego udziału osób z niepełnosprawnościami w rehabilitacji społecznej, zawodowej i życiu lokalnej społeczności.

Podczas uroczystego zakończenia roku wręczono nagrody laureatom Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Armia Andersa – w 85 rocznicę jej powstania” zorganizowanego przez Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.

Konkurs odbywał się pod patronatem Wicepremiera – Ministra Obrony Narodowej, Ministra Edukacji oraz Szefa Urzędu Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Nagrody, których fundatorem był Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu płk. w st. spocz. Alfreda Kabaty wręczyli: ppłk Jerzy Białoskórski, Teresa Strońska Macińska, Wiesława Karczmarczyk, Piotr Korycki.

Laureatami konkursu zostali:

I miejsce: Daniel Maciński
II miejsce: Ewelina Janowska i Marzena Strońska
III miejsce: Katarzyna Kwitek i Anika Taczyska



Dwa światy, jedna dyscyplina

W oktagonie MMA liczą się sekundy, siła i instynkt przetrwania. Na wojskowym poligonie – żelazna dyscyplina, chłodna głowa i praca zespołowa

Jak połączyć dwa skrajne światy, w których nie ma miejsca na błąd? St. kpr. Mateusz, na co dzień żołnierz 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Radomiu, a po służbie utytułowany zawodnik sztuk walki, udowadnia, że pasja do sportu i miłość do munduru idealnie się dopełniają. W ostatnim czasie po raz trzeci z rzędu obronił pas mistrzowski Wojska Polskiego podczas finałowej gali Mistrzostw Wojska Polskiego w Walce w Bliższym Kontaktach „Zwycięstwo Mamy We Krwi 6”.

W wywiadzie z walecznym Terytorialcem z 6MBOT rozmawiamy o trudach łączenia wyczynowego sportu ze służbą wojskową, o tym, czego wojsko może nauczyć się od fightera MMA oraz o dumie z reprezentowania Radomia zarówno na ringu, jak i w wojskowych szeregach.

1. Jak udaje Ci się łączyć reżim treningowy zawodnika MMA ze służbą w 6 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej? Dość ma przecież tylko 24 godziny.

– Dość naturalnie łączę treningi sportów walki ze służbą w WOT, ponieważ zarówno w sporcie, jak i w wojsku staram się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki.

2. Co było pierwsze – pasja do walki w klatce czy chęć założenia munduru? Skąd decyzja, by wstąpić właśnie do WOT?

– Najpierw pojawiła się pasja do sportów walki, choć zawsze interesowałem się wojskiem. Dlatego do WOT wstąpiłem od razu po ukończeniu 18 roku życia, w 2020 roku.



3. Czy koledzy z maty wiedzą, czym zajmujesz się w weekendy, a żołnierze z batalionu kibicują Ci podczas walk? Jak te dwa światy na siebie reagują?

– Tak, wiedzą. Zarówno koledzy z maty, jak i żołnierze z brygady wspierają mnie we wszystkich aspektach – zarówno w sporcie, jak i w służbie wojskowej.

4. MMA i Wojsko Polskie wymagają ogromnej odporności psychicznej. Gdzie presja jest większa – w klatce podczas walki, czy podczas wymagających ćwiczeń taktycznych na poligonie?

– Tak, zarówno MMA, jak i służba w Wojsku Polskim wymagają dużej odporności psychicznej. Na szczęście przychodzi mi to dość naturalnie i nie odczuwam większego stresu ani podczas walk, ani podczas ćwiczeń wojskowych.

5. Jakie cechy wypracowane w klubie sportowym najbardziej pomagają Ci w żołnierskim rzemiośle? I odwrotnie – czy wojskowa dyscyplina przekłada się na lepszą formę w sporcie?

– Jestem zdania, że każdy żołnierz Wojska Polskiego powinien być sprawny fizycznie, a sporty walki bardzo w tym pomagają. Uważam, że podstawowe umiejętności obrony

indywidualnej powinny być obowiązkiem każdego żołnierza RP.

6. W MMA walczysz sam na sam z przeciwnikiem. W WOT kluczem jest działanie zespołowe. Czy trudno było Ci się przestawić z trybu „indywidualisty” na tryb „braterstwa broni”?

– Wychodzę z założenia, że dobrze wyszkolona jednostka jest kluczem do skutecznych działań militarnych. To kwestia odpowiedniego doboru żołnierzy do zespołu oraz ciężkiej pracy podczas ćwiczeń taktycznych.

7. 6MBOT ma swoje korzenie i misję tutaj, w Radomiu. Co dla Ciebie, jako mieszkańca/osoby związanej z tym regionem, oznacza hasło „Zawsze gotowi, zawsze blisko”?

– Bycie żołnierzem 6MBOT daje mi dużą satysfakcję, ponieważ mogę pełnić służbę w regionie, z którego pochodzę.

8. Czy uważasz, że Twój status mistrza MMA pomaga w promocji Wojsk Obrony Terytorialnej wśród młodych ludzi? Widzisz w sobie rolę ambasadora brygady?

– Tak, uważam, że mój status trzykrotnego Mistrza Wojska Polskiego w walce w bliskim kontakcie (WWBK), a także medale zdobyte na

Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w BJJ pomagają promować Wojska Obrony Terytorialnej wśród młodych ludzi i nie tylko.

9. Jakie to uczucie reprezentować Radom i swoją jednostkę na arenie?

– Cieszę się, że mogę reprezentować miasto Radom oraz 6MBOT na arenie sportów walki. To dla mnie duże wyróżnienie i powód do dumy.

10. Jakie są Twoje najbliższe plany – zarówno te sportowe, jak i wojskowe?

– Moim najbliższym celem jest dalszy rozwój w sportach walki oraz ciągłe zwiększanie swoich kompetencji w zakresie sportowym i militarnym.

11. Co powiedziałbyś młodemu chłopakowi lub dziewczynie, którzy trenują sporty walki i zastanawiają się, czy terytorialna służba wojskowa to coś dla nich?

– Zawsze, gdy dostaję pytania o służbę w WOT i o to, czy warto, szczerze polecam każdemu, kto chce związać swoją przyszłość z Wojskiem Polskim. Służba w WOT pozwala łączyć życie cywilne z możliwością rozwoju na ścieżce wojskowej.

Dziękuję za rozmowę. Podwodzenia w oktagonie, do zobaczenia na poligonie.



Kajetan Schabowicz z brązem

Mieszkaniec Gminy Czosnów, Kajetan Schabowicz, zdobył brązowy medal podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która w tym roku odbyła się w Spale. To jeden z najbardziej prestiżowych młodzieżowych turniejów sportowych w Polsce.

Władze gminy podkreśliły, że sukces Kajetana jest wynikiem jego ciężkiej pracy, zaangażowania i sportowej pasji. Gratulacje przekazano zarówno zawodnikowi, jak i jego trenerom oraz rodzinie.

Osiągnięcie Kajetana Schabowicza zostało uznane za powód do dumy dla całej gminy. Władze życzyły mu dalszych sukcesów i kolejnych medali na arenie krajowej.



Bokserzy z dwoma tytułami

Reprezentanci Klubu Bokserskiego Nowy Dwór Mazowiecki zdobyli dwa złote medale podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Wejherowie. Krzysztof Zakrzewski i Natalia Niewiadomska potwierdzili wysoką formę, pokonując wszystkich rywali w turnieju

Krzysztof Zakrzewski sięgnął po złoty medal w kategorii królewskiej. Natalia Niewiadomska również zdobyła tytuł mistrzowski, wygrywając wszystkie swoje walki już w pierwszej rundzie. Brązowy medal wywalczył Kazimierz Kunicki, który zajął trzecie miejsce. Piątą lokatę w turnieju zajął Jakub Skuza.

Sukcesy zawodników Klubu Bokserskiego Nowy Dwór Mazowiecki zostały osiągnięte dzięki systematycznej pracy oraz wsparciu miasta. Klub podkreślił, że wyniki te są dowodem na rosnącą siłę nowodworskiego boks na arenie krajowej.

Drużyna Fali Kazuń zajęła trzecie miejsce w turnieju piłkarskim rozegranym w Leoncinie. Nowodworska ekipa w dramatycznych okolicznościach pokonała w meczu o brązowy medal Malinkę Czosnów po rzutach karnych, gdzie kluczową rolę odegrał bramkarz Patryk Kucharczyk

Turniej rozpoczął się dla Fali Kazuń od pewnego zwycięstwa 2:0 nad Spartą Leoncin. Bramki strzelili Mikołaj Popielarczyk-Bańka i Michał Gałęcki. W drugim meczu grupowym Fala prowadziła z Goliatem Leoncin, jednak ostatecznie uległa 1:4. W ostatnim spotkaniu fazy grupowej nowodworska drużyna rozbiła Setę Łomna 3:0, a gole zdobyli



Mikołaj Popielarczyk-Bańka (dwie) i Robert Sotowicz.

Fala Kazuń awansowała z grupy do półfinału, gdzie zmierzyła się z Południem Czosnów. Mecz był wyrównany, jednak rywale okazali się skuteczniejsi i wygrali 2:0,

eliminując nowodworską drużynę z walki o finał.

W meczu o trzecie miejsce Fala Kazuń zmierzyła się z młodą drużyną Malinki Czosnów. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 po bramce Mikołaja Popielarczyk-

Bańki. O ostatecznym wyniku zdecydowała seria rzutów karnych, w której bohaterem został bramkarz Patryk Kucharczyk, broniąc wszystkie trzy jedenastki rywali i zapewniając Fali Kazuń brązowy medal.